KURIER WILEŃSKI

15-16 września 2026 r. Nr 105 (19760) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

„Polak Roku 2026”: rozpoczynają się zgłoszenia do plebiscytu »2

770 mln euro na wsparcie rodzin »11

XIII Dni Kultury Polskiej: „Stawiamy na różnorodność” »14-15

Zawód leśnika odzyskuje prestiż »16

Z Krakowa do Wilna dla chorych.

Stary Żuk i wielkie serca dotarły do celu

Fot. Honorata Adamowicz

Ponad 1600 km, 10 dni drogi i setki otwartych serc — charytatywna wyprawa „Żukiem dla Życia” dotarła z Krakowa przed Hospicjum bł. ks. Sopoćki w Wilnie. Cel akcji to zebranie 350 tys. zł na pomoc chorym. Na liczniku jest już 260 tys. zł, a organizatorzy zapowiadają kolejne licytacje w internecie. »8-9

Ataki przy polskiej granicy. „Eskalacja jest faktem” »6-7

ISSN 1392-0405

Przekazano podręczniki dla polskich szkół na Litwie »12-13

eprasa.pl bb8e24a6c2

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Wybieramy „Polaka Roku 2026", rozpoczynają się zgłoszenia do plebiscytu

Startuje 29. edycja Plebiscytu Czytelników „Kuriera Wileńskiego" — „Polak Roku 2026". Czytelnicy mogą zgłaszać swoich kandydatów do tego zaszczytnego tytułu. Każda propozycja powinna być odpowiednio uzasadniona. Spośród nadesłanych zgłoszeń Kapituła Plebiscytu wyłoni dziesięciu finalistów, którzy powalczą o tytuł „Polaka Roku 2026".

Organizowany co roku przez redakcję „Kuriera Wileńskiego" plebiscyt ma na celu uhonorowanie osób szczególnie zaangażowanych w życie i rozwój polskiej społeczności na Litwie. Wyróżniani są ci, którzy swoją działalnością społeczną, oświatową, kulturalną, religijną czy polityczną aktywnie przyczyniają się do wzmacniania polskiej społeczności i pielęgnowania jej dorobku.

ZACHĘCAMY DO ZGŁASZANIA KANDYDATUR!

Nagroda „Polak Roku" to nie tylko prestiżowe wyróżnienie, ale przede wszystkim wyraz uznania i wdzięczności za zaangażowanie w życie oraz sprawy Polaków na Litwie.

O wyborze zwycięzcy plebiscytu decydują nie tylko głosy Czytelników, lecz także głosy Kapituły Plebiscytu, w skład której wchodzą laureaci poprzednich edycji.

Historia plebiscytu pokazuje, że na ten wyjątkowy tytuł często trzeba było poczekać. Niektórzy laureaci byli nominowani kilkakrotnie, zanim ich wieloletnia działalność została ostatecznie doceniona.

Redakcja zachęca Czytelników do zgłaszania kandydatur osób, których działalność w istotny sposób przyczyniła się do rozwoju i umacniania polskiej społeczności na Litwie. W szczególności warto wskazywać osoby aktywnie działające na rzecz lokalnych społeczności — zaangażowane w oświatę, kulturę, działalność społeczną, duszpasterstwo czy życie polityczne.

Zgłoszenia można przesyłać do 31 października br.

Kandydatów mogą zgłaszać zarówno osoby fizyczne, jak i instytucje społeczne oraz firmy prywatne. Nie obowiązuje limit liczby zgłaszanych osób, co oznacza, że Czytelnik może zgłosić dowolną liczbę kandydatów. Każde zgłoszenie powinno jednak zawierać krótki opis oraz uzasadnienie kandydatury.

Zgodnie z regulaminem plebiscytu osoby, które otrzymały ten tytuł w poprzednich latach, nie mogą być ponownie zgłaszane.

Zgłoszenia można przesyłać do 31 października drogą pocztową na adres:
„Kurier Wileński"
ul. Birbynių 4A,
LT-02121 Wilno, Litwa
z dopiskiem:
„Polak Roku 2026"
lub drogą elektroniczną:
reklama@kurierwilenski.lt

WYWIADY Z KANDYDATAMI DO TYTUŁU „POLAK ROKU 2026"

Gdy w wyznaczonym terminie do redakcji wpłyną zgłoszenia, Kapituła Plebiscytu spośród wszystkich zgłoszonych kandydatur wybierze finałową dziesiątkę. Ostateczny wybór laureata tytułu „Polak Roku 2026" należeć będzie zarówno do Czytelników, jak i członków Kapituły.

Tradycyjnie na łamach „Kuriera Wileńskiego" prezentowane będą sylwetki osób nominowanych. W publikowanych wywiadach kandydaci będą mogli opowiedzieć o swojej działalności, przedstawić dotychczasowe osiągnięcia oraz przybliżyć wkład, jaki wnoszą w życie i rozwój polskiej społeczności na Litwie.

Plebiscyt „Polak Roku" od lat cieszy się dużym zainteresowaniem i angażuje czytelników „Kuriera Wileńskiego". Popularność plebiscytu wykracza również poza granice Litwy — sylwetki laureatów i nominowanych oraz ich działalność są często prezentowane w zagranicznych mediach.

Laureat tegorocznej edycji plebiscytu zostanie ogłoszony na początku 2027 r. ■

KW

eprasa.pl bb8e24a6c2

W Nowym Jorku obchodzono 25. rocznicę terrorystycznego ataku 11 września **Fot. EPA-ELTA**

Sikorski dla CNN: Putin popełnia błąd przeprowadzając ataki w Europie

Wicepremier i szef MSZ Polski Radosław Sikorski ocenił w wywiadzie udzielonym stacji CNN, że rosyjski przywódca Władimir Putin popełnia błąd prowadząc hybrydowe ataki w Europie, bo zwiększają one świadomość rosyjskiego zagrożenia.

Według Sikorskiego warunki do rozmów pokojowych mogą się pojawić w przyszłym roku.

„Myślę, że Putin fundamentalnie nie rozumie psychologii demokracji. Sądził, że nie ruszymy palcem, kiedy dokona inwazji. Ruszyliśmy i powoli zdajemy sobie sprawę z zagrożenia. Putin prowadzi z nami wojnę już od dekady i zbyt długo nie przyjmowaliśmy tego faktu, ale teraz już tak" — powiedział Sikorski.

„Sądzę, że on popełnia błędy, atakując nas w Europie Wschodniej, ponieważ daje argumenty na rzecz bardzo dużych budżetów obronnych. I popełnia także błąd atakując niedawno Wielką Brytanię i Niemcy, ponieważ to przekonuje wszystkich, że to nie jest wschodnioeuropejski problem. To jest problem całej Europy. Więc teraz zmobilizował nas, byśmy to zrozumieli, że stawką jest tu nasza przyszłość" — dodał.

„To kosztuje wiele, ale odstraszanie Putina po tym, gdyby podbił Ukrainę byłoby jeszcze bardziej kosztowne. Zatem osobiście sądzę, że jest to dobra inwestycja" — zauważył.

Sikorski sceptycznie odniósł się do tego, czy Putin może być skłonny do kompromisu.

„Jego pierwotne cele wojenne były niezwykle ambitne, zasadniczo przywrócenie Związku Sowieckiego i Rosji jako globalnego supermocarstwa. On później zobaczył, że to jest nie do osiągnięcia i chciał uczynić Ukrainę swego rodzaju trzeciorzędną potęgą bez dostępu do morza. To już jest nierealne. On nie podbije Ukrainy, więc teraz próbuje uratować cokolwiek z tej bezsensownej, zbrodniczej wojny, wysuwając żądania do całego Donbasu" — mówił.

Podkreślił, że nie zamierza spekulować na temat możliwego kompromisu w celu zakończenia wojny, ale zaznaczył, że wszelkie ewentualnie bolesne decyzje Ukraina musi podejmować sama i kierując się własnym interesem.

Sikorski ocenił, że Putin ma jeszcze w ręku dwie karty: możliwość przeprowadzonej po cichu lub niezbyt po cichu mobilizacji oraz ostrą zimę. ■

PAP

Imieniny

15 września

Albina, Doloresy, Eutropii, Filotea, Jakerta, Jeremiego, Jeremiasza, Kamila, Katarzyny, Marii, Nicetasa, Nikomedesa, Rolanda, Teodora, Waleriana

16 września

Antyma, Eddy, Edyty, Eufemii, Eugenii, Franciszka, Innocenta, Kamila, Korneli, Ludmiły, Łucji, Sebastiana, Wiktora

Cytat dnia

„Zbliża się zima i musimy się do niej odpowiednio przygotować. (...) Jako państwo planujemy dostarczyć Ukrainie transformatory z zamykanej elektrowni jądrowej (Ignalina — BNS), które ważą ani za dużo, ani za mało — 600 ton, przygotowujemy się, jak możemy je dostarczyć jak najszybciej" *— oświadczył w poniedziałek premier RL Mindaugas Sinkevičius.*

Liczba dnia

24,2 proc.

mieszkańców Litwy chociażby jeden raz w życiu zażywało narkotyki. Takie dane podał Departament Kontroli za Obrotem Narkotyków, Tytoniu i Alkoholu. W 2021 roku ten wskaźnik wynosił 14,1 proc.

eprasa.pl bb8e24a6c2

Jak zmienia się rejon wileński? Nowa publikacja i interaktywna mapa zachęcają do odkrycia odpowiedzi

W ciągu ostatnich trzech lat w rejonie wileńskim zaszło wiele zmian. Objęły one różne dziedziny życia – od oświaty, komunikacji i opieki zdrowotnej po usługi społeczne, kulturę, rekreację i działalność społeczności. Są to prace, które mieszkańcy mogą dostrzec w swoim otoczeniu i odczuć w codziennym życiu.

Najważniejsze prace z lat 2023–2026 Samorząd Rejonu Wileńskiego przedstawia w nowej publikacji „Rejon wileński: zmiany, które są blisko Ciebie" oraz na interaktywnej mapie **pokyciai.vrsa.lt.**

„Wartość samorządowych decyzji i inwestycji ujawnia się przede wszystkim poprzez korzyści dla mieszkańców. Nowe przestrzenie edukacyjne oznaczają więcej możliwości nauki dla dzieci bliżej domu, lepsza komunikacja – bezpieczniejsze i wygodniejsze codzienne podróże, szerszy zakres usług społecznych i zdrowotnych – ich łatwiejszą dostępność, z kolei odnowione miejsca kultury, sportu i przestrzenie publiczne dają więcej możliwości aktywnego spędzania czasu w swojej miejscowości. Dążymy do tego, aby inwestycje były odczuwalne nie tylko jako wybudowane lub odnowione obiekty, ale jako wygodniejsze codzienne życie dla ludzi" – mówi mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz.

W publikacji można znaleźć informacje o nowych przestrzeniach przedszkolnych, drogach gruntowych zasfaltowanych w ciągu ostatnich trzech lat oraz odnowionej nawierzchni asfaltowej – łącznie o około 100 km dróg, a także o ułożonych około 150 km sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Zaprezentowano tu również otwarcie centrum rehabilitacji medycznej w Niemenczynie, domy opieki mieszkaniowej (społecznej) utworzone w Wielkiej Rzeszy i Pikieliszkach, nowe Centrum Kultury i park w Pogirach oraz nowe przestrzenie publiczne w Wielkich Kabiszkach, Kowalczukach, Rudowsiach i innych miejscowościach rejonu.

Ponadto zaprezentowano projekty już rozpoczęte i planowane – w tym rozbudowę placówek oświatowych w Niemieżu, Podbrzeziu, Mejszagole, Skojdziszkach i Awiżeniach, kompleks sportowy w Niemenczynie z 50-metrowym basenem, basen w Rudominie, planowany dom opieki dla seniorów we wsi Senasalis oraz szereg innych inwestycji.

ZMIANY MOŻNA ZOBACZYĆ TAKŻE NA MAPIE

Wszystkie najważniejsze zmiany w rejonie można odtąd znaleźć w jednym miejscu – na interaktywnej mapie **pokyciai.vrsa.lt.** Mieszkańcy mogą na niej śledzić aktualne projekty, sprawdzać prace wykonane w konkretnych miejscowościach oraz dowiedzieć się, co jest w nich jeszcze planowane. Warto dodać, że mapa jest na bieżąco uzupełniana i aktualizowana.

CO DALEJ?

Publikacja i mapa pozwalają nie tylko podsumować dotychczasowe osiągnięcia, ale też zajrzeć w przyszłość rejonu. Obecnie w rejonie wileńskim planowane są dalsze inwestycje w oświatę, komunikację, opiekę zdrowotną i społeczną, infrastrukturę publiczną, kulturę oraz jakość środowiska życia.

„W ciągu ostatnich trzech lat wykonano wiele prac, jednak spora część ważnych projektów jest w toku lub dopiero się rozpoczyna. Inwestycje takie jak nowe placówki oświatowe, poprawa infrastruktury drogowej, rozwój usług zdrowotnych i społecznych wymagają czasu. Nie mamy wątpliwości, że rozpoczęte prace zostaną zrealizowane, a z ich efektów będzie mogło korzystać coraz więcej mieszkańców" – mówi mer.

Bezpłatną publikację „Rejon wileński: zmiany, które są blisko Ciebie" można odebrać w Administracji Samorządu Rejonu Wileńskiego (ul. Rinktinės 50, Wilno) oraz w najbliższej gminie.

Stronę przygotowano na podstawie informacji **Samorządu Rejonu Wileńskiego**

Nowa publikacja i interaktywna mapa przedstawiają najważniejsze inwestycje i zmiany, jakie zaszły w rejonie wileńskim w ciągu ostatnich trzech lat **Fot. vrsa.lt**

eprasa.pl bb8e24a6c2

WILNO 20 mln euro od Luminor na projekty miejskie

Bank Luminor udziela samorządowi Wilna pożyczki w wysokości 20 mln euro, z której zostaną zrealizowane projekty dotyczące obiektów edukacyjnych, komunikacyjnych, medycznych, sportowych i kulturalnych. Kredyt stanowi część środków w wysokości 60 mln euro, które samorząd zamierza przeznaczyć na 67 projektów inwestycyjnych w całym Wilnie. „Rozwijające się miasto potrzebuje konsekwentnych inwestycji nie tylko w duże obiekty infrastrukturalne, ale także w codzienne otoczenie mieszkańców — szkoły i przedszkola, ulice, przestrzenie publiczne, infrastrukturę zdrowotną i sportową" — stwierdził w komunikacie Vytis Žegužauskas, dyrektor ds. bankowości biznesowej banku Luminor na Litwę. Podano, że część środków zostanie przeznaczona na rozwój i modernizację infrastruktury edukacyjnej.

KULTURA Złoty Lew dla duńskiego dramatu wojennego

W sobotę 12 września główną nagrodę Festiwalu Filmowego w Wenecji przyznano duńskiemu dramatowi opowiadającemu o kobiecie próbującej ukryć swój związek z nazistą w czasie wojny. Film „Woman Unknown" wywołał wiele dyskusji ze względu na swoją fabułę, która niezwykle rzadko pojawia się na ekranach kinowych, a także dlatego, że reżyserka May el Toukhy była jedną z nielicznych kobiet-reżyserek na Festiwalu Filmowym w Wenecji. Oprócz niej wśród 21 filmów ubiegających się o nagrody podczas pełnej gwiazd ceremonii zamknięcia festiwalu w Wenecji znalazła się tylko jedna kobieta — izraelska reżyserka Rachel Szor, jedna z twórczyń mrożącego krew w żyłach filmu dokumentalnego „NAZA" o wojnie Izraela w Strefie Gazy.

CENY Zdrożało paliwo w Wilnie, Rydze i Tallinie

W ubiegłym tygodniu ceny paliw wzrosły w stolicach wszystkich trzech krajów bałtyckich, jak wynika z najnowszej analizy porównawczej sieci stacji paliw Circle K. W Tallinie średnia cena benzyny wzrosła w ciągu tygodnia o 11,5 centa, a oleju napędowego — o 17 centów. W Wilnie benzyna podrożała o 10 centów, a olej napędowy — o 12 centów. W Rydze ceny benzyny wzrosły o 4,4 centa, a oleju napędowego spadły o 0,6 centa. W piątek 11 września benzyna 95 w stolicy Estonii kosztowała średnio 1,954 euro — o 2,4 centa mniej niż w Rydze, ale o 1,5 centa więcej niż w Wilnie. Cena benzyny 98 w Tallinie wynosiła 2,014 euro — o 3,4 centa mniej niż w Rydze i o 2,4 centa mniej niż w Wilnie. Średnia cena oleju napędowego w Tallinie wynosiła 2,039 euro — o 3,9 centa mniej niż w Rydze i o 14 centów mniej niż w Wilnie.

WSPARCIE 10 mln euro na oświetlenie ulic

Ministerstwo Energetyki ogłasza, że na modernizację oświetlenia ulicznego w miastach i miasteczkach w całym kraju przeznaczono 10 mln euro pomocy. Celem tej pomocy jest zmniejszenie wydatków samorządów na energię elektryczną i utrzymanie sieci oraz złagodzenie wpływu na środowisko. „Projekty powinny mieć na celu albo wymianę opraw oświetleniowych na nowe, umożliwiające regulację natężenia światła, wraz z wdrożeniem systemu sterowania natężeniem światła, albo poprawę parametrów jakościowych istniejących opraw poprzez wdrożenie systemu sterowania natężeniem światła" — czytamy w komunikacie resortu. Dotacja będzie mogła pokryć do 50 proc. kosztów modernizacji sieci, a maksymalna kwota dla jednego samorządu nie może przekroczyć 1 mln euro.

LEA Ceny za ogrzewanie będą wyższe

W obliczu zbliżającego się sezonu grzewczego oraz utrzymujących się wysokich cen gazu i biopaliwa dyrektor Litewskiej Agencji Energetycznej (LEA) twierdzi, że w tym sezonie ceny ogrzewania powinny być wyższe niż w poprzednim. „Najważniejsze w tej chwili jest to, że zbliża się sezon grzewczy. Ze względu na drożejący biopaliwo — widzimy, że od początku roku jego cena rosła i tego lata osiągnęła poziom, jaki zwykle występuje zimą — z pewnością będziemy mieli wyższe ceny ciepła, na które wpływ będą miały zarówno biopaliwo jak i droższe gazy. Widzimy również, że ceny gazu rosną już od dwóch miesięcy z rzędu i obecnie są o prawie połowę wyższe niż rok temu. Najbliższe kontrakty terminowe nie wskazują na spadek cen i prognozuje się, że przekroczą one 70 euro za megawatogodzinę" — powiedziała w poniedziałek 14 września dziennikarzom dyrektor LEA Agnė Bagočiutė. „Tej zimy na pewno zapłacimy więcej za surowce energetyczne. Oczywiście to, ile konkretnie zapłacimy, zawsze zależy od zużycia i będzie zależało nie tylko od cen surowców energetycznych, ale także od pogody" — dodała.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. Andrius Ufartas, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

eprasa.pl bb8e24a6c2

Ataki przy granicy z Polską. Ekspert: „Rosja stąpa po bardzo cienkiej linii”

Rosja absolutnie świadomie atakuje ukraińskie cele przy granicy z Polską — w rozmowie z „KW” sądzi ekspert ds. wojskowości Egidijus Papečkys. Dodaje jednak, że obecnie ani na Litwie, ani w Polsce nie ma podstaw do paniki.

Antoni Radczenko

Rosyjskie ataki są co raz bliżej polskiej granicy. W nocy z soboty na niedzielę jeden dron uderzył w pociąg relacji Kijów–Warszawa przed granicą z Polską, inny – nieopodal przejścia granicznego Dorohusk–Jagodzin. „To, co wiemy i to, czego można się spodziewać, to to, że najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć niestety, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium” — oświadczył w niedzielę premier Polski Donald Tusk.

ATAKI W NOCY

Premier RP oświadczył, że w najbliższym czasie współpraca przy przejściach granicznych między policją służbą celną, strażą graniczną oraz wojskiem będzie musiała mieć „specjalny charakter”. „Nie ulega wątpliwości, że musimy być wspólnie z naszymi sojusznikami przygotowani na reakcję, jeśli zajdzie taka potrzeba. Ataki tej nocy wskazują, że Rosjanie są gotowi użyć groźniejszego niż do tej pory sprzętu. Mówię tutaj o dronach odrzutowych. Ich zasięg i precyzja są niepokojące” — podkreślił Tusk.

Szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski, który w weekend przebywał z wizytą w Kijowie, oświadczył, że bezpieczeństwo Polski i Ukrainy są bezpośrednio powiązane. „Niech dla wszystkich w mojej ojczyźnie będzie to ostatecznym dowodem, że bezpieczeństwo Polski i Ukrainy są ze sobą nierozerwalnie związane i że okazywanie solidarności całej Ukrainie, ale też każdemu Ukraińcowi z osobna, tym, którzy w Polsce mieszkają i tym, którzy do Polski chcą wjechać, że to jest budowanie solidarności między naszymi narodami” — zaznaczył minister.

Rzecznik prezydenta RP Rafał Leśkiewicz nie wykluczył, że w obecnej sytuacji Karol Nawrocki może zwołać posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. „Nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć, kiedy posiedzenie RBN. Na pewno prezydent jest na bieżąco informowany” — oświadczył urzędnik.

> Polski wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk oświadczył, że Rosja wzmacnia eskalację w relacjach z Zachodem, ale scenariusz z „zielonymi ludzikami” w Polsce jest niemożliwy.

SYTUACJA POD KONTROLĄ

Ekspert ds. wojskowości Egidijus Papečkys na razie nie widzi większych podstaw do niepokoju.

— Mamy obok nieprzyjazny nam kraj, który będzie próbował dokonać względem nas różnego rodzaje prowokacji. Takie prowokacje już miały miejsce i będzie ich więcej. Warto też uwzględnić fakt, że mimo wszystko druga strona nie zdecydowała się na jakiś większy incydent. Obecnie sytuacja jest dosyć dobrze kontrolowana. Oczywiście nikt po naszej stronie nie jest zainteresowany w zaognianiu sytuacji, ale trzeba rozumieć, że ze strony Rosji można oczekiwać wszystkiego — zauważa w rozmowie z „Kurierem Wileńskim”.

7.>>

Najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej — oświadczył Donald Tusk **Fot. Julius Kalinskas, ELTA**

eprasa.pl bb8e24a6c2

6.>>

Sytuację na granicy polsko-ukraińskiej skomentowali politycy unijni i europejscy. Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas oświadczyła, że celem Rosji było odstraszanie zachodnich sojuszników od udzielania pomocy Kijowowi. „Musimy sobie zadać pytanie, jakie wnioski z tego płyną. Moim zdaniem powinniśmy postąpić dokładnie odwrotnie. Powinniśmy pokazać, że wspieramy Ukrainę i nie damy się zastraszyć, bo w przeciwnym razie Rosja osiągnie swój cel, którym jest podporządkowanie sobie Ukrainy, a nie jest to jej cel ostateczny, bo ten jest znacznie szerszy" — podkreśliła Kallas.

Z kolei minister spraw zagranicznych Francji Jean-Noel Barrot poinformował, że celem Rosji jest skłócenie państw Europy.

Polski wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk oświadczył, że Rosja wzmacnia eskalację w relacjach z Zachodem, ale scenariusz z „zielonymi ludzikami" w Polsce jest niemożliwy. „Polska jest silnym krajem z silną armią i tego typu scenariusz jest niemożliwy bez wprowadzenia poziomu zagrożenia, de facto, wojennego" — dodał.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński zaznaczył, że rosyjskie ataki przy granicą z Polską są traktowane z należytą powagą. „Wydarzenia te traktujemy z najwyższą powagą. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana. Rosja to wróg wolnego świata" — napisał polityk w sieci społecznościowej X.

POLSKA DAJE RADĘ

Zdaniem rozmówcy „Kuriera Wileńskiego" Polska bardzo dobrze reaguje na sytuację.

— Tak, ataki są bardzo blisko polskiej granicy. Tym niemniej w przeszłości do Polski wlatywały drony, a nawet rakiety. Tak, taka sytuacja nie jest przyjemna, ale generalnie Polska daje radę. Polska protestuje przeciwko działaniom Rosji. Polska oskarża Rosję i rozmawia z partnerami NATO.

Stale otrzymujemy różnego rodzaju informacje o możliwych prowokacjach — oświadczył prezydent **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

> Rosyjskie ataki są co raz bliżej polskiej granicy. W nocy z soboty na niedzielę jeden dron uderzył w pociąg relacji Kijów–Warszawa przed granicą z Polską, inny – nieopodal przejścia granicznego Dorohusk–Jagodzin.

I bardzo dobrze. Nie widzę, aby Polskę ogarnął strach. Chociaż wszyscy rozumiemy, na ile mogą być niebezpieczne drony oraz rakiety. Nawet kiedy cel jest po stronie Ukrainy, to dron lub rakieta może zboczyć z kursu i trafić w szkołę lub przedszkole po stronie Polski. Rosja stąpa po bardzo cienkiej linii. Może dojść do sytuacji, kiedy wyrządzona szkoda będzie bardzo duża i reakcja państw NATO będzie inna — wytłumaczył Papečkys.

Prezydent Gitanas Nausėda oświadczył w miniony piątek, że nasz kraj stale otrzymuje informacje o możliwych rosyjskich prowokacjach w regionie. Głowa państwa dodała przy tym, że nie widzi sensu publicznego mówienia o każdym możliwym incydencie. „Stale otrzymujemy różnego rodzaju informacje o możliwych prowokacjach, a właściwie — planowanych prowokacjach, które mogą być wymierzone w określone obiekty. Tylko nie wiem, czy jest sens mówić o tym każdego dnia" — powiedział dziennikarzom Nausėda.

NIE MOGĄ WYBACZYĆ

Ekspert ds. wojskowości jest przekonany, że Rosja atakuje cele niedaleko granicy całkowicie świadomie.

— Tak naprawdę oni tego nawet nie ukrywają. Oni nie mogą wybaczyć Europie tego, że pomaga Ukrainie. Oczywiście mogą coś gdzieś podpalić, ale straty są nieduże. Poza tym Polska ciągle deklarowała, że wszystkie drony lub rakiety trafiły na terytorium kraju, ponieważ zboczyły z kursu. To nie było świadome rosyjskie działanie. Tym niemniej, jeśli takie przypadki będą się coraz częściej powtarzać, to wówczas Polska wspólnie z partnerami NATO może je zestrzeliwać nie na własnym terytorium, tylko po stronie ukraińskiej. Jeszcze raz powtórzę — w obecnej sytuacji Polska zachowuje się wzorowo. Nie panikuje. Składa protesty. Ostrzega Rosję, że to może spowodować konflikt nie tylko z Polską, ale również z NATO — oświadcza Egidijus Papečkys. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

eprasa.pl bb8e24a6c2

Z Krakowa do Wilna dla chorych — stary Żuk i wielkie serca dotarły do celu

Ponad 1 600 kilometrów, dziesięć dni drogi, dziesiątki koncertów i spotkań oraz setki osób, które po drodze dołączyły do zbiórki — tak wyglądała charytatywna wyprawa „Żukiem dla Życia”.

Honorata Adamowicz

Żuk wyruszył 4 września z Krakowa, miasta miłosierdzia, i 13 września dotarł przed Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie, drugim mieście miłosierdzia, przywożąc nie tylko pomoc, ale przede wszystkim solidarność i przesłanie, że każdy może dołożyć swoją cegiełkę. Celem akcji jest zebranie 350 tys. złotych. W momencie przyjazdu na liczniku było już 260 tys. zł, a organizatorzy zapowiadają kolejne wpłaty i internetowe licytacje.

Żuk dotarł do wileńskiego hospicjum, przywożąc pomoc i solidarność

„JESTEM PRZESZCZĘŚLIWY”

Sebastian Jaworowski, członek rodziny hospicyjnej i członek Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, po dotarciu do Wilna w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” nie krył emocji.

— Trzęsę się cały, mam gęsią skórkę, zobaczcie, naprawdę widać to? Nie mam głosu, nie mam siły, jestem jak te balony wypompowane bez helu. Ale jestem przeszczęśliwy. Dziesięć dni, 1 600 kilometrów, kilkadziesiąt koncertów, wizyty, czasami po kilka koncertów dziennie, po kilka spotkań. Coś niesamowitego, taki kolektyw, zbudowanie takiego zespołu, bardzo różnych ludzi — podkreślał.

Na trasie wyprawy spotkali się ludzie z różnych miejsc i o różnych doświadczeniach. Jednym z nich był Daniel, który dołączył do grupy jako pianista.

— Od Australii, bo Daniel jest z Australii, urodził się tam, korzenie ma greckie, mieszkał w Hiszpanii, potem w Libanie, teraz w Krakowie, dołączył do nas jako pianista. Ale tu każdy dołączał w innym charakterze, a potem okazywało się, że trzeba być mechanikiem, elektrykiem, logistykiem, planistą postojów, noclegów, wyżywienia — opowiadał nam Sebastian Jaworowski.

Wyprawa szybko pokazała, że przy takim przedsięwzięciu każdy musi umieć zrobić coś więcej, niż zakładał na początku. A o luksusach nie było mowy.

— Wyżywienie najczęściej to był hot-dog i kawa i dalej. Ale przeżyliśmy, parę kilo poleciało, to też jest plus. Czego się nie robi dla siostry Michaeli, dla mojej kochanej mamusi, dla całego hospicjum. To jest moja mama duchowa. To nas połączyło i to nas ciągnie, ta energia jest po prostu z góry, bo inaczej byśmy po ludzku tego nie dali rady. Mnóstwo przyjaciół po drodze, za których się modlimy. Przywieźliśmy ich tutaj do Ostrej Bramy, do Jezusa Miłosiernego, z podziękowaniem za to wszystko, co zrobiliście — dzielił się z „Kurierem Wileńskim” Jaworowski.

ŻUK NIE CHCIAŁ SIĘ PODDAĆ

Nie wszystko jednak szło zgodnie z planem. Największym wyzwaniem okazał się sam bohater wyprawy ponad 60-letni Żuk. Zabytkowy samochód nie zamierzał łatwo pokonać tak długiej trasy.

— Żuk się psuł po drodze. Cała noc walki, części do Żuka to nie jest taka łatwa sprawa. Znaleźliśmy części, panowie nie robili przerw, pracowali po prostu w pocie czoła do godziny 11. Na tym problemy się nie skończyły. Poszły światła, pojawiły się kolejne awarie, różne naprawdę dolegliwości wieku starczego. My mówimy, że nasz Żuk jest jak nasi pacjenci, jest jak nasze hospicjum — po dużych przejściach, jest leciwy, ale ma tyle miłości w sobie, że po prostu warto go szanować i pomagać mu. I to wszystko się wydarzyło po prostu — przyznał nasz rozmówca.

Dziś Żuk jest nie tylko środkiem transportu, ale symbolem całej akcji. Jego historia również zaczęła się od problemów. Początkowo miał wyglądać zupełnie inaczej.

— Problemów nie brakowało, najbardziej przed startem, jak czart podkładał nogi, po prostu skłócał ludzi. Pamiętacie, początek akcji miał być szary.

9.>>

eprasa.pl bb8e24a6c2

8.>>

To jest zupełnie inny Żuk, ale pojawili się też ludzie dobrej woli, mnóstwo dobrej pomocy, człowiek, który zechciał go nam sprzedać. Samochód był wcześniej kolekcjonerskim egzemplarzem, wyposażonym m.in. w motopompę i specjalne sanki do jej przewożenia. On był takim kolekcjonerskim cackiem, z motopompą, z sankami do wkładania motopompy, był surowy po prostu, a dobrzy ludzie dali skóry do wybicia — opowiadał Jaworowski.

260 TYS. ZŁOTYCH NA LICZNIKU

Za wyprawą stał konkretny cel — zebranie 350 tys. złotych na pomoc hospicjum. W momencie przyjazdu do Wilna licznik zbiórki wskazywał już 260 tys., ale organizatorzy podkreślali, że to jeszcze nie koniec.

— Wpłaty nadal wpływają. Jeszcze nie zliczyliśmy tego, co trafiło bezpośrednio na konto Fundacji Aniołów Miłosierdzia. Mamy też mnóstwo licytacji, których nie zdążyliśmy jeszcze przeprowadzić. Będziemy je organizować w internecie — zaznaczył organizator.

Wyprawa dobiegła końca, ale akcja pomocowa jeszcze się nie kończy. Liczenie wpłat, kolejne licytacje i internetowe zbiórki mają przynieść kolejne środki dla hospicjum. Dla uczestników najważniejsze pozostaje jednak to, co wydarzyło się po drodze — ludzie, którzy dołączyli do inicjatywy, okazali pomoc i pokazali, że dzięki wspólnemu działaniu można pokonać nawet 1 600 kilometrów, awarie starego samochodu i zmęczenie.

„ŻYCIE DRUGIEGO CZŁOWIEKA JEST ZADANIEM DLA NAS"

S. Michaela Rak, założycielka i dyrektor Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" nie kryła wdzięczności. Podkreśliła, że inicjatywa „Żukiem dla Życia" pokazuje, jak ważna jest odpowiedzialność za drugiego człowieka i jak wiele może zmienić wspólne zaangażowanie.

— To właśnie ta przestrzeń pokazuje, że życie drugiego człowieka jest również zadaniem dla nas. Życie jest nam dane, ale jest też zadane — zarówno nasze własne, jak i życie drugiego człowieka. Ta oddolna inicjatywa naszych wolontariuszy zrodziła się z potrzeby poszukiwania środków na działalność hospicjum. Pomyśleli, że właśnie z miasta miłosierdzia, jakim jest Kraków, wyruszą do drugiego miasta miłosierdzia — Wilna. Przemierzając Polskę, chcieli mówić o tym, że miłosierdzie przemienia oblicze ziemi i uszczęśliwia człowieka. Po drodze pozyskują pieniądze, organizują zbiórki, koncerty i spotkania, poruszając różne tematy. Chodzi o to, żeby jak najwięcej osób uwrażliwić na potrzeby drugiego człowieka — powiedziała nam s. Michaela Rak.

KAŻDY DOŁOŻYŁ CEGIEŁKĘ

Witold Rudzianiec, właściciel wileńskiej restauracji i kawiarni „Sakwa", również dołożył swoją cegiełkę do akcji, przygotowując dla uczestników wyprawy poczęstunek.

— Myślę, że dzięki takiej cegiełce od każdego z nas, u jednego większej, u drugiego mniejszej — wspólnie budujemy świat, budujemy ciepło i miłość do bliźniego. Dlatego postanowiłem wesprzeć hospicjum i tę inicjatywę. Myślę, że dzięki takim osobom jak siostra Michaela, ale również wszystkim, którzy tutaj pracują i wspierają hospicjum, świat staje się piękniejszy i bardziej ciepły. I wszystko to, co robimy, robimy ku chwale Pana Boga — powiedział nam Witold Rudzianiec.

Po przybyciu przed hospicjum w Wilnie wszyscy obecni wspólnie odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Był to szczególny moment modlitwy i podziękowania za szczęśliwe zakończenie 1 600-kilometrowej wyprawy oraz za wszystkich, którzy wsparli szlachetną akcję.

Bohaterem akcji „Żukiem dla Życia" był Żuk A-06 z 1962 r. Ma 64 lata i należał do pokolenia samochodów, które przez dziesięciolecia były nieodłącznym elementem codziennego życia w Polsce. Produkowany w lubelskiej fabryce FSC Żuk służył jako samochód dostawczy i użytkowy. W czasach PRL-u przewożono nim niemal wszystko — chleb, listy, materiały, a także ekipy budowlane. Tym razem ten leciwy samochód pokonał ponad 1 600 km, niosąc pomoc w ramach akcji „Żukiem dla Życia".

Ze względu na wiek i ograniczenia techniczne stary Żuk nie poruszał się autostradami ani drogami szybkiego ruchu. Trasę pokonywał bocznymi drogami, co wydłużało podróż, ale pozwoliło uczestnikom wyprawy dotrzeć do wielu miejscowości i spotkać ludzi, którzy włączyli się w akcję. ■

Fot. Honorata Adamowicz

Po przybyciu przed hospicjum w Wilnie wszyscy obecni wspólnie odmówili Koronkę do Miłosierdzia Bożego

eprasa.pl bb8e24a6c2

Zarządzanie odpadami w regionie Wilna ustabilizowane: ruszyły prace pod zakład MBA

System zarządzania odpadami w regionie wileńskim, który miał poważne kłopoty z powodu błędów operatora zakładu MBA (zakład obróbki mechaniczno-biologicznej — przyp.red.; lit. mechaninis-biologinis apdoroijimas), wciąż się stabilizuje — po tym, jak Centrum Zarządzania Odpadami Okręgu Wileńskiego (VAATC) odzyskało kontrolę nad zakładem MBA w ciągu pierwszego miesiąca zwolniono około 35 proc. powierzchni terenu MBA, która jest niezbędna do rozpoczęcia prac związanych z przywróceniem funkcjonowania zakładu.

Na terenie zakładu MBA zgromadziło się ponad 20 tys. ton niesortowanych odpadów, które zablokowały tunele do przechowywania odpadów biodegradowalnych, a część sprzętu zakładu nie działała. Zakład MBA mógł przetwarzać tylko około 200 t odpadów dziennie, a w regionie Wilna powstaje ich codziennie około 700 t. Po ocenie sytuacji firma VAATC podjęła działania i przejęła zarządzanie zakładem MBA. Pod koniec lipca sąd nakazał dotychczasowemu operatorowi Energesman przekazanie zarządzania zakładem firmie VAATC, a 9 sierpnia VAATC oficjalnie przejęło kontrolę nad terenem zakładu.

PIERWSZY CEL — PRZYWRÓCENIE DZIAŁANIA ZAKŁADU

Po przejęciu terenu MBA okazało się, że najpierw trzeba usunąć zgromadzone tam odpady i oczyścić główne przestrzenie zakładu. W sumie od 24 lipca do 24 sierpnia w zakładzie przetworzono 23,6 tys. ton odpadów.

Po przejęciu zakładu okazało się, że nawet dojazdy do tuneli były zasypane odpadami, więc najpierw zajęto się właśnie tym. W ciągu pierwszego miesiąca udało się już oczyścić 12 z 16 dojazdów do tuneli na odpady biodegradowalne.

WYDAJNOŚĆ PRZYWRACANA ETAPAMI

VAATC dąży do stopniowego przywrócenia zakładu MBA do normalnego trybu pracy. W tym celu trzeba nie tylko usunąć odpady, które zgromadziły się na terenie zakładu, ale też naprawić urządzenia, odbudować infrastrukturę i zwiększyć wydajność sortowania. Planowane jest uruchomienie dodatkowej linii sortowania, która pozwoli przetwarzać do 500 t odpadów dziennie.

„Problemy narosły w samej fabryce przetwarzania odpadów i w jej zarządzaniu. Ważne jest też to, że ta fabryka jest własnością samorządów regionu Wilna, więc jej uporządkowanie oznacza też odzyskanie majątku mieszkańców regionu" — mówi szef VAATC Marius Švaikauskas.

ZARZĄDZANIE ODPADAMI NIE BĘDZIE DODATKOWO KOSZTOWAĆ MIESZKAŃCÓW

VAATC planuje pokryć dodatkowe koszty związane z uporządkowaniem zakładu i zapewnieniem jego funkcjonowania z posiadanej rezerwy. Dlatego w związku z zaistniałą sytuacją opłata za wywóz śmieci dla mieszkańców nie wzrośnie. W miarę stopniowego przywracania zdolności operacyjnych zakładu MBA, VAATC będzie jednocześnie dążyć do odzyskania od poprzedniego operatora Energesman odszkodowania za szkody poniesione w wyniku niewłaściwego wywiązywania się z zobowiązań.

W okręgu wileńskim powstaje codziennie około 700 t odpadów, dlatego stabilne działanie zakładu MBA jest niezbędne do zapewnienia funkcjonowania całego systemu zarządzania odpadami w regionie Wilna.

Zam. 2934

Terytorium zakładu MBA przed zwrotem

Terytorium zakładu MBA po zwrocie **Fot. VAATC**

eprasa.pl bb8e24a6c2

Rządowy pakiet wsparcia rodzin. „Konkretne rozwiązania, a nie tylko polityczne hasła”

Prawie 770 mln euro ma kosztować pakiet zmian w polityce rodzinnej przygotowany przez Ministerstwo Ochrony Socjalnej i Pracy.

Honorata Adamowicz

W pakiecie znalazła się również propozycja podniesienia maksymalnego poziomu świadczeń rodzicielskich **Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA**

Pakiet obejmuje dziewięć propozycji. Trzy z nich są nowe, a sześć to zmiany w już istniejących rozwiązaniach.

— To wszystko zostało zapisane w umowie koalicyjnej, którą podpisaliśmy. Chcemy, aby polityka społeczna nie ograniczała się do deklaracji, ale przynosiła konkretne rozwiązania, które realnie poprawiają sytuację rodzin. Zamiast różnych populistycznych wypowiedzi i politycznych sporów wróciliśmy do odpowiedzialnej polityki, opartej na konkretnych i skutecznych propozycjach. Jedną z nich jest podwyższenie zasiłku chorobowego dla rodziców opiekujących się chorym dzieckiem. To bardzo ważne rozwiązanie, ponieważ choroba dziecka często oznacza, że jedno z rodziców musi zostać w domu i czasowo zrezygnować z pracy. Chcemy, aby rodzina w takiej sytuacji nie była dodatkowo obciążona finansowo — wyjaśnia w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” przewodniczący Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy Tomas Tomilinas.

„SOLIDNY PAKIET”

Jak mówi, kolejną ważną propozycją jest etapowe, w latach 2029-2034, wprowadzenie bezpłatnych obiadów dla wszystkich uczniów klas 5-10, niezależnie od dochodów rodziny. Dostęp do bezpłatnego posiłku w szkole nie powinien bowiem zależeć od tego, ile zarabiają rodzice. Takie rozwiązanie nie tylko zmniejsza obciążenie finansowe rodzin, ale również pomaga zapewnić dzieciom zdrowe i regularne odżywianie, ogranicza wykluczenie społeczne i może poprawiać warunki oraz wyniki nauki.

— Dlatego uważam, że obecna koalicja ma bardzo dobry, naprawdę solidny pakiet propozycji. Najważniejsze jest jednak to, że są to konkretne rozwiązania, a nie tylko polityczne hasła. Teraz trzeba je konsekwentnie realizować — podkreśla Tomas Tomilinas.

ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE I POMOC W ZAKUPIE MIESZKANIA

Jednym z elementów pakietu jest wzmocnienie zabezpieczenia emerytalnego rodziców, którzy rezygnują z pracy zawodowej na rzecz opieki nad dziećmi. W okresie sprawowania opieki składki emerytalne byłyby naliczane od podstawy odpowiadającej średniemu wynagrodzeniu w gospodarce krajowej, a nie jak obecnie od płacy minimalnej.

Zmianie miałby ulec również zasiłek dla rodziców opiekujących się chorym dzieckiem.

W pakiecie znalazła się również propozycja podniesienia maksymalnego poziomu świadczeń rodzicielskich.

Planowane jest ponadto wprowadzenie powszechnego, jednorazowego świadczenia na przygotowanie dziecka do szkoły. Przedszkolaki z grup przygotowawczych oraz uczniowie klas 1-4 otrzymaliby 148 euro na zakup niezbędnych artykułów, niezależnie od dochodów rodziny.

Rząd chce również zwiększyć finansowanie programu wsparcia rodzin kupujących pierwsze mieszkanie. Ma to umożliwić większej liczbie rodzin skorzystanie z pomocy państwa.

ZACHĘTY DLA POWRACAJĄCYCH Z EMIGRACJI

Pakiet przewiduje także zachęty dla obywateli Litwy mieszkających za granicą, którzy zdecydują się wrócić do kraju. Rodzina przebywająca na emigracji co najmniej pięć lat i wracająca na stałe otrzymałaby 2 tys. euro. W przypadku rodziny z jednym dzieckiem świadczenie wyniosłoby 4 tys. euro, a z dwojgiem lub większą liczbą dzieci — 5 tys. euro.

Proponuje się utworzenie bonu na opiekę nad dzieckiem i zajęcia pozalekcyjne dla dzieci od wieku przedszkolnego do 12. roku życia. Środki można byłoby przeznaczyć m.in. na usługi opiekunek, wydłużone grupy opiekuńcze oraz obozy. ■

MRF MEDIJŲ REMIMO FONDAS

eprasa.pl bb8e24a6c2

Podręczniki, które budują tożsamość. Polskie szkoły na Litwie z wielkim wsparciem

Justyna Giedrojć

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego wspólnie ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna" zorganizowała uroczyste przekazanie podręczników polskim szkołom na Litwie, które odbyło się w piątek, 11 września w wileńskim DKP.

W spotkaniu udział wzięli: Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu RP, Wojciech Balczun, minister Aktywów Państwowych, dr Urszula Starakiewicz-Krawczyk, dyrektor Instytutu Rozwoju Języka Polskiego, Anna Krawczyk-Grąbczewska, dyrektor ds. operacyjnych Fundacji PKO Banku Polskiego, Mikołaj Falkowski, prezes Zarządu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego, Rafał Poborski, chargé d'affaires RP na Litwie, Dariusz Wiśniewski, konsul generalny RP w Wilnie, Krystyna Dzierżyńska, prezes „Macierzy Szkolnej". W spotkaniu udział wzięli dyrektorowie, nauczyciele, uczniowie polskich szkół oraz przedstawiciele polskiej społeczności Wilna i Wileńszczyzny.

CIĄGŁOŚĆ PROGRAMU WSPARCIA

Spotkanie było nie tylko symbolicznym przekazaniem książek, ale również okazją do pokazania skali i ciągłości programu wsparcia podręcznikowego polskich szkół na Litwie. Projekt odpowiada na konkretny problem — konieczność systematycznego uzupełniania zasobów szkół o aktualne podręczniki w języku polskim, dostosowane do zmian w litewskim systemie edukacji. Zakupione książki pozostają w szkołach i służą kolejnym rocznikom uczniów.

„Oświata polska jest elementem unikatowym na Litwie, ponieważ cały proces nauczania od przedszkola poprzez szkołę a nawet studia wyższe, dzięki Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Winie, przebiega w języku ojczystym. Polska szkoła na Litwie jest instytucją, wspólnotą, łączącą nauczycieli, uczniów, rodziców — całą polską społeczność Wileńszczyzny. Polskie szkoły i przedszkola posiadają bogate tradycje kulturowe i historyczne. »Macierz Szkolna«, która działa od ponad 30 lat, stała się organizacją parasolową dla wszystkich polskich przedszkoli i szkół, gdyż dbamy, aby proces nauczania w języku polskim na Litwie był wszechstronnym, by nasza młodzież poprzez kształcenie zdobywała wiedzę i umiejętności oraz wyrastała na Polaków i godnych obywateli kraju, szanujących własną tożsamość narodową. Ważnymi narzędziami w tym procesie są właśnie podręczniki. Oczywiście państwo litewskie wspiera szkoły, są przeznaczane środki na podręczniki, dodatkowe środki mieliśmy z Unii Europejskiej, ale wszystko to było naprawdę szczątkowe. W tej sytuacji z pomocą przyszli nam nasi partnerzy w Polsce. Od 2023 r. ponad dwa miliony złotych trafiło do nas na zakup podręczników za co bardzo serdecznie dziękujemy" — podczas uroczystości przekazania podręczników mówiła Krystyna Dzierżyńska, prezes „Macierzy Szkolnej".

WSPIERANIE POLSKIEJ OŚWIATY

Program wsparcia podręcznikowego rozwijany jest etapami, tak aby w kolejnych latach obejmować następne klasy i systematycznie uzupełniać zasoby polskich szkół na Litwie. Tegoroczny etap jest jednocześnie początkiem dwuletniego planu zakupów na lata 2026-2027.

„Dzięki temu, że od kilku lat cegiełkowaliśmy tę pomoc, można było na ten rok przygotować o wiele większą »wyprawkę« dla dorosłych — tym razem dla dyrektorów, nauczycieli i uczniów, a nie tylko dla pierwszaków.

13.>>

Podczas uroczystości w DKP w Wilnie symbolicznie przekazano podręczniki przedstawicielom szkół oraz omówiono kolejne etapy programu

eprasa.pl bb8e24a6c2

12.>>

Dzięki waszym apelom z różnych środowisk, szkół z rożnych rejonów udało się tak szybko zmontować to konsorcjum podręcznikowe" — powiedział Mikołaj Falkowski, prezes zarządu FPPnW.

Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu RP mówił o odpowiedzialności Polski za rodaków mieszkających poza granicami kraju oraz o potrzebie wspierania polskiej oświaty na Litwie.

„Przyjechaliśmy, żeby powiedzieć, że Rzeczpospolita Polska o was pamięta i będzie o was dbała, bo tak rozumiemy polskie obowiązki wobec naszych rodaków w kraju i tych rozsianych po całym świecie. Jest nas w sumie 60 milionów. To niezła wartość i tę wartość trzeba uznawać jako dobro narodowe. W imieniu Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej pragnę was zapewnić, że wszelkie możliwe działania na rzecz tego, żeby oświata polska na Litwie mogła się rozwijać zgodnie z tym, co jest naszą polską racją stanu, czyli, żeby dzieci mogły spokojnie chodzić do szkoły, uczyć się języka ojczystego, korzystać z dobrych podręczników, że to zadanie stawiamy sobie jako priorytetowe" — tymi słowami Piotr Zgorzelski zwrócił się przede wszystkim do polskiej młodzieży Wileńszczyzny.

Program wsparcia podręcznikowego rozwijany jest etapami, tak aby w kolejnych latach systematycznie uzupełniać zasoby polskich szkół na Litwie

POMOC NIE KOŃCZY SIĘ NA TEGOROCZNYCH ZAKUPACH

W 2026 r. projekt jest finansowany wspólnie przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego oraz Fundację PKO Banku Polskiego. Instytut Rozwoju Języka Polskiego przeznaczył na realizację projektu 499 999,90 zł. Ze środków IRJP zakupione zostaną dla 45 polskich szkół na Litwie podręczniki dla klasy 10: „SPEKTRUM 10. Fizyka" cz. I i II oraz „Matematyka dla ciebie" cz. I i II — minimum po 950 egzemplarzy każdej części, czyli łącznie co najmniej 3 800 książek. Ostateczna liczba egzemplarzy może być nieco wyższa i zależy od kursu euro w momencie realizacji zakupu.

Równolegle, dzięki wsparciu Fundacji PKO Banku Polskiego, program obejmuje kolejne przedmioty i poziomy nauczania. Na działania realizowane w 2026 r. w ramach tego projektu przypada 596 225 zł. Zaplanowano zakup 6 100 podręczników: 1 100 egz. „BIOS 7. Podręcznik do biologii kl. 7 cz. I", 3 tys. egz. podręczników „Matematyka" dla klasy 1, w częściach I-III, oraz 2 tys. egz. „Poznaję świat" dla klasy 1, w częściach I-II.

Program nie kończy się jednak na tegorocznych zakupach. Dzięki dwuletniemu wsparciu Fundacji PKO Banku Polskiego już zaplanowany jest kolejny etap na 2027 r., na którego realizację przewidziano 1 010 475 zł. W przyszłym roku zakupionych ma zostać 15 tys. kolejnych podręczników, tym razem dla klas 2-4. Dla każdego z tych roczników przewidziano po 3 tys. egz. podręczników do matematyki w trzech częściach oraz po 2 tys. egz. „Poznaję świat" w dwóch częściach. Łączna wartość grantu Fundacji PKO Banku Polskiego na realizację projektu w latach 2026-2027 wynosi 1 606 700 zł.

ODPOWIEDŹ NA RÓŻNE POTRZEBY

Tegoroczny projekt nie jest początkiem wsparcia podręcznikowego polskich szkół na Litwie. Fundacja prowadzi te działania już od kilku lat, przy wsparciu Instytutu Rozwoju Języka Polskiego. W 2024 r., w ramach dwóch uzupełniających się projektów, zakupiono 5 295 podręczników dla 18 polskich szkół, a bezpośrednie wydatki na książki wyniosły 567 381,20 zł. Zakupy odpowiadały na bardzo różne potrzeby szkół i obejmowały m.in. podręczniki do matematyki, fizyki, historii, geografii i nauk przyrodniczych — w tym serie „Matematyka dla wszystkich", „Spektrum/Spektras", „Czas", „Kroki", „Ziemia" oraz „Eureka!". Pierwsza część projektu objęła 13 placówek i 3 468 książek, a druga — 5 placówek i 1 827 książek.

W 2025 r. skala programu została rozszerzona na 46 polskich szkół na Litwie. Zakupiono wówczas 3 402 egzemplarze pięciu tytułów o łącznej wartości 400 020,40 zł. Były to: „EUREKA 5" — nauka o przyrodzie dla klasy 5, cz. I; „SPEKTRUM 9" — fizyka dla klasy 9, cz. I; „Bit 9" — informatyka dla klasy 9; „Bit 7" — informatyka dla klasy 7 oraz „Matematyka dla ciebie" dla klasy 9, cz. II. Nawet tak duży zakup pozwolił wówczas pokryć ok. 60 proc. zgłoszonego przez szkoły zapotrzebowania na te pozycje, co pokazało skalę potrzeb i konieczność kontynuowania programu w kolejnych latach.

Dzięki połączeniu wieloletniego wsparcia Instytutu Rozwoju Języka Polskiego z zaangażowaniem Fundacji PKO Banku Polskiego program może obecnie wejść w kolejny etap — zamiast reagować wyłącznie na najpilniejsze braki, możliwe staje się planowanie zakupów z wyprzedzeniem i sukcesywne wyposażanie kolejnych klas w aktualne podręczniki w języku polskim. ■

Fot. Waldemar Dowejko, zw.lt

eprasa.pl bb8e24a6c2

Dwa tygodnie z polską sztuką najwyższych lotów. DKP w Wilnie stawia na różnorodność

Koncert Justyny Steczkowskiej, rewolucja francuska w zakładzie psychiatrycznym i niestarzejące się szlagiery Mieczysława Fogga. XIII Dni Kultury Polskiej w Wilnie odbędą się w listopadzie, a większość imprez będzie miała miejsce w wileńskim DKP.

Antoni Radczenko

„Rabka-Zdrój, Kraków, Toruń, Białystok, Suwałki i Bruksela — z tych miejsc przyjadą do Domu Kultury Polskiej w Wilnie artyści, teatry i projekty tworzące program XIII Dni Kultury Polskiej. Od 17 do 29 listopada 2026 r. publiczność czeka blisko dwa tygodnie spotkań z polską muzyką, teatrem i kinem" — czytamy w nadesłanym materiale prasowym.

Akcja sztuki „Męczeństwo i śmierć Marata" dzieje się w zakładzie psychiatrycznym **Fot. Bartek Warzecha/materiał promocyjny**

TEMATYCZNIE I STYLOWO

Dni Kultury Polskiej to jedna z czołowych polskich imprez kulturowych na Litwie. Impreza rozpocznie się 17 listopada koncertem „Drogi do Wolności", gdzie zabrzmią utwory Jana Stefaniego, Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki oraz Ignacego Jana Paderewskiego, Mieczysława Karłowicza i Karola Szymanowskiego. Pieśni, arie operowe oraz utwory fortepianowe zagrają Marlena Borowska, Maciej Łuszyński, Damian Balcer i Šviesė Čepliauskaitė.

Organizatorzy każdego roku szykują szeroką ofertę z zakresu muzyki, teatru i filmu.

— Chciałabym podkreślić, że biorąc konkretną dziedzinę sztuki stawiamy na różnorodność. Jeśli weźmiemy teatr, to w tym roku pokażemy cztery sztuki. Trzy są przeznaczone dla widza dorosłego. Każdy z tych spektakli jest inny pod względem tematycznym i stylistycznym. Mamy na przykład sztukę „Męczeństwo i śmierć Marata" Teatru Groteska z Krakowa. Cała akcja odbywa się w zakładzie psychiatrycznym, w którym pacjenci wystawiają sztukę o Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Scenografia i kostiumy są dalekie od klasycznego teatru. Kto woli teatr bardziej tradycyjny bez gilotyn i spadających głów to polecam „Autostradę" Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki z Białegostoku. Natomiast zwolennicy teatru rozrywkowego, wizualnie i tematycznie, mogą się wybrać „Kuguar. Musical" Teatru Muzycznego z Torunia — mówi „Kurierowi Wileńskiemu" Bożena Mieżonis, kierownik działu kultury Domu Kultury Polskiej w Wilnie, który jest organizatorem imprezy.

Najmłodszym będzie poświęcony spektakl „Emocje — co to takiego?" Teatru Lalek Rabcio z Rabki-Zdroju, gdzie twórcy podejmują temat, z którym najmłodsi spotykają się każdego dnia, ale często nie potrafią go określić, czyli złość, smutek, radość, lęk. Czworo aktorów zabiera dzieci do fantazyjnego „emocjonalnego laboratorium", wykorzystując ruch, piosenki oraz lalki.

DNI FILMU POLSKIEGO

W ramach „Dni Filmu Polskiego" miłośnicy polskiej kinematografii będą mogli zobaczyć dokument „Kumotry" Emilii Śniegoskiej o wymierającej polskiej wsi w rumuńskich Karpatach; komedię kryminalną „Niebezpieczni dżentelmeni" Macieja Kawalskiego, gdzie Tadeusz Boy-Żeleński, Witkacy, Joseph Conrad i Bronisław Malinowski budzą się po wyjątkowo burzliwej nocy w Zakopanem, a obok nich pojawiają się zwłoki nieznanego mężczyzny; wojenny „Pojedynek" Łukasza Palkowskiego oraz „Kobietę na dachu" Anny Jadowskiej.

KONCERTY JUSTYNY STECZKOWSKIEJ

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem tegorocznej edycji będą dwa jubileuszowe koncerty Justyny Steczkowskiej. Z okazji 30-lecia działalności artystycznej piosenkarka da dwa koncerty 25 i 26 listopada.

— Rozmowy w sprawie koncertu w Wilnie z Justyną Steczkowską rozpoczęliśmy jeszcze na początku obecnego, czy nawet pod koniec ubiegłego roku. Trwały kilka miesięcy. Udało się dopiąć wszelkie szczegóły. Tak naprawdę najtrudniej było znaleźć wolny termin. Bardzo się cieszymy, że piosenkarka taki termin znalazła — mówi nam kierownik działu kultury DKP.

15.>>

eprasa.pl bb8e24a6c2

15.>>

Justyna Steczkowska należy do najbardziej charakterystycznych osobowości polskiej estrady. Jest wokalistką, skrzypaczką, kompozytorką, autorką tekstów, aktorką i fotografką. Ma w swoim dorobku sześć Fryderyków, dwa Wiktory, Różę Gali oraz Bursztynowego Słowika. W roku 2025 reprezentowała Polskę na Konkursie Piosenki Eurowizji.

W ofercie muzycznej organizatorzy pokażą również program słowno-muzyczny „Wspomnienia o Mieczysławie Foggu", w którym nieznane historie, rodzinne anegdoty i prywatne fotografie artysty opowie prawnuk artysty Michał Fogg. O muzyczną część spotkania zadba Maciej Klociński.

IMPREZA BILETOWANA

Dni Kultury Polskiej zakończą się 29 listopada koncertem „The Voice of Polonia". To będzie właśnie ten brukselski akcent imprezy, który został wspomniany na początku.

— Laureaci tego konkursu zagrają w DKP. Koncert finałowy tego konkursu odbędzie 18 października w Brukseli w renomowanym centrum kulturalnym Wolubilis — oświadcza Mieżonis. „The Voice of Polonia" to projekt skierowany do młodego pokolenia Polonii, które często wychowuje się poza Polską i na co dzień funkcjonuje w kulturze kraju zamieszkania. Celem projektu jest integracja środowisk polonijnych w różnych krajach Europy i budowanie wspólnoty wokół polskiej kultury.

Bilety na wydarzenia są dostępne poprzez kakava.lt oraz w Domu Kultury Polskiej w Wilnie (pokój 203) od poniedziałku do piątku w godzinach 8:30–17:00.

— Bilety są naprawdę w symbolicznej cenie. Zostały wprowadzone do kontroli frekwencji. Kiedy wyjściówki były darmowe, to wówczas brano ich o wiele więcej niż w rzeczywistości przychodziło widzów na wydarzenie. Na przykład rozdawaliśmy 700 wejściówek na salę mieszczącą 450 osób. Tym niemniej na event przychodziło tylko 300 osób. Właśnie dlatego imprezy są biletowane. Cały zysk z biletów będzie przeznaczony na realizację programową festiwalu — zapewnia Bożena Mieżonis.

***

XIII Dni Kultury Polskiej są dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku. Projekt jest współfinansowany przez Samorząd Miasta Wilna. ■

Kulminacją imprezy będą dwa koncerty Justyny Steczkowskiej
Fot. materiał promocyjny

Ruszyła budowa portu w Świętej

Po ponad wieku od rozpoczęcia budowy pierwszego portu w Świętej ruszyła realizacja nowej infrastruktury portowej. W piątek 11 września położono kamień węgielny pod budowę dwóch nowych moli. Inwestycja o wartości 38,23 mln euro ma stworzyć warunki do rozwoju żeglarstwa, rybołówstwa i turystyki.
Uroczystość odbyła się przy historycznym starym molo. Wzięli w niej udział prezydent Litwy Gitanas Nausėda, premier Mindaugas Sinkevičius oraz mer Połągi Šarūnas Vaitkus. Symboliczny początek prac przypadł na 100. rocznicę rozpoczęcia budowy pierwszego portu w Świętej, która ruszyła w kwietniu 1925 roku.
Pierwszy etap inwestycji przewiduje budowę dwóch zewnętrznych moli. Południowe będzie miało 647,5 metrów długości, a północne — 402,5 m. Konstrukcje utworzą wejście do portu i mają chronić je przed falowaniem Bałtyku oraz nanoszeniem piasku.
Przy południowym molo powstaną cztery nabrzeża o długości od 57,6 do 254,4 m oraz promenada o szerokości dziewięciu metrów. Północne molo będzie pełniło przede wszystkim funkcję ochronną i nie zostanie udostępnione spacerowiczom.
Kontrakt na budowę moli wynosi 38,23 mln euro brutto. Prace na zlecenie samorządu Połągi wykona spółka „Tilsta" i mają one potrwać dwa lata. Planuje się, że cały projekt będzie realizowany w trzech etapach, przy wykorzystaniu środków UE, budżetu państwa oraz samorządu Połągi.
Jak podkreśla mer Połągi Šarūnas Vaitkus, realizacja projektu jest istotna zarówno dla Połągi i wybrzeża, jak i dla całego kraju.
Po odbudowie port w Świętej ma stworzyć warunki do rozwoju żeglugi rekreacyjnej, żeglarstwa, rybołówstwa i turystyki. Samorząd oczekuje również, że nowa infrastruktura przyciągnie kolejne inwestycje do miejscowości położonej w pobliżu Połągi i granicy z Łotwą.

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl bb8e24a6c2

Dzień Leśnika: zawód, którego nie potrafi zastąpić sztuczna inteligencja

19 września obchodzimy Dzień Leśnika — święto zawodu, który przez blisko 200 lat należał do najbardziej cenionych i potrzebnych.

Honorata Adamowicz

Po roku 2018 jego popularność gwałtownie spadła, ale dziś — jak „KW" dowiaduje się w rozmowie z Aidasem Pivoriūnasem — leśnictwo znów zaczyna przyciągać młodych.

Przyrodę trzeba poznać, trzeba ją zrozumieć, trzeba umieć z nią współistnieć i trzeba o nią dbać – zauważa nasz rozmówca **Fot. B.Ł.**

ZAWÓD ODZYSKUJE PRESTIŻ

— Przez ostatnie dwa lata znowu rośnie popularność zawodu leśnika, przybywa studentów i mamy nadzieję, że wróci ten normalny, wysoki poziom atrakcyjności i prestiżu tego zawodu, jaki był wcześniej. Leśnik przez stulecia był w społeczeństwie kimś więcej niż tylko pracownikiem zajmującym się drzewami. Obok nauczyciela, księdza czy lekarza należał do zawodów, które były potrzebne lokalnej społeczności. To właśnie leśnik znał okoliczne lasy, rozumiał procesy zachodzące w przyrodzie, pomagał w sytuacjach związanych z pożarami, znał zasady gospodarowania drewnem i wiedział, jak chronić różnorodność biologiczną — zauważa w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Aidas Pivoriūnas, leśnik i dyrektor Stowarzyszenia Właścicieli Lasów Prywatnych.

Jak mówi, przez blisko 200 lat zawód leśnika należał do cenionych i popularnych profesji. Do roku 2018 cieszył się dużym zainteresowaniem i prestiżem. Później jego popularność gwałtownie spadła. Dziś leśnictwo znów zaczyna przyciągać młodych ludzi, rośnie liczba studentów wybierających ten kierunek, a wraz z nią – nadzieja na odbudowę prestiżu tego zawodu.

AI NIE ZASTĄPI LEŚNIKA

— Myślę, że najgorsze czasy dla zawodu leśnika są już za nami. Leśnictwo ma również ogromny atut w świecie, w którym coraz więcej zawodów zmienia się pod wpływem sztucznej inteligencji. Technologia może przejąć część zadań wykonywanych przez pracowników banków, prawników. Z lasem sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Leśników na razie w żaden sposób nie da się zastąpić. To jeden z tych zawodów, w przypadku których wygląda na to, że jeszcze długo się to nie uda — mówi Aidas Pivoriūnas.

Jak mówi, lasu nie da się poznać wyłącznie z ekranu ani sprowadzić do zestawu danych, które można przeanalizować za pomocą algorytmu. Leśnik musi być przede wszystkim w terenie, obserwować drzewa, ich kondycję i tempo wzrostu, sprawdzać stan gleby, zwracać uwagę na obecność zwierząt i owadów, poziom wody oraz zmiany zachodzące w całym ekosystemie. Musi dostrzegać oznaki chorób, szkód wyrządzanych przez szkodniki, suszę czy gwałtowne zjawiska pogodowe i odpowiednio na nie reagować.

Jak podkreśla nasz rozmówca, praca leśnika wymaga nie tylko wiedzy zdobytej podczas studiów, ale również wieloletniego doświadczenia i umiejętności podejmowania decyzji w konkretnych warunkach. Ten sam problem w dwóch różnych lasach może wymagać zupełnie innego rozwiązania. Przyroda nie działa według jednego schematu.

Dlatego, zdaniem Pivoriūnasa, nawet najbardziej zaawansowane technologie mogą być dla leśnika doskonałym narzędziem pomocniczym, ale nie zastąpią jego obecności w terenie, obserwacji i doświadczenia.

„KOCHAĆ" NIE WYSTARCZY

— Zawód leśnika to przede wszystkim hodowanie drzew i zdrowych lasów. Równie ważna jest umiejętność rozumienia przyrody. Nie chodzi przy tym o bezkrytyczne idealizowanie natury. Kiedy ktoś mówi, że trzeba po prostu kochać przyrodę, to nie słyszałem chyba nic głupszego. To oznacza, że jesteś zaślepiony. Przyrodę trzeba poznać, trzeba ją zrozumieć, trzeba umieć z nią współistnieć i trzeba o nią dbać, ale nie można być zaślepionym — przekonuje Aidas Pivoriūnas. ■

eprasa.pl bb8e24a6c2

Światowy Dzień Sybiraka w Podbrzeziu. Obchody rocznicowe

W roku 2018 niewielka była nasza wiedza o połączeniu upamiętnionych z historią szczególną Wileńszczyzny. Dociekała tego śp. Krystyna Adamowicz, wybitna dziennikarka „Kuriera Wileńskiego". Dzisiaj, po latach poszukiwań, mogę śmiało i z dumą powiedzieć — tak, wiemy już bardzo wiele. Wileńszczyzna to jedna Rodzina, jedno serce i jeden organizm. Każdy z jej mieszkańców tworzył i tworzy historię lokalną, która staje się naszą wspólną opowieścią.

Historia bywa najbardziej genialnym scenarzystą. Przekonują się o tym organizatorzy monumentalnego projektu upamiętnienia w Podbrzeziu. 19 września roku bieżącego pod tutejszym Krzyżem Pamięci zostanie odprawiona uroczysta msza polowa pod namiotem. Odsłonięte tablice dopełnią zamkniętą sumę 410 imion wyrytych na przestrzeni czasu od roku 2018. Za tymi surowymi napisami kryją się rodzinne wspomnienia oraz unikalne zdjęcia, które łączą również dawne Podbrzezie bezpośrednio z dzisiejszą redakcją „Kuriera Wileńskiego".

NASZ PRZEDWOJENNY MAJSTER DRUKARSKI

Wśród ponad 161 indywidualnych tabliczek łagierników, więźniów NKWD i żołnierzy Armii Krajowej, jedna postać powinna być szczególnie bliska dzisiejszym czytelnikom. To starszy ogniomistrz Jan Świetlikowski (1903-1990). Zanim przeszedł przez sowieckie łagry i wywiesił biało-czerwoną flagę na ruinach Monte Cassino, przez całe dwudziestolecie międzywojenne — od 1918 aż do sierpnia 1939 r. — był zatrudniony jako mistrz i maszynista drukarski w... Spółce Akcyjnej „Kuryer Wileński"! To on dbał o to, by nasza gazeta trafiała każdego ranka do rąk Wilnian.

To nasz wojenny bohater, który we wrześniu 1939 r. walczył w składzie 33. Pułku Artylerii Lekkiej, a po uwięzieniu w sowieckich łagrach (m.in. w Wiaźnikach) przeszedł pełny szlak bojowy z Armią Andersa w strukturach 6. Lwowskiej Dywizji Piechoty oraz 2. Korpusu Polskiego. Walczył w krwawej kampanii włoskiej — od Cerasuolo, przez Monte Cassino, Rimini i Apeniny, aż po wyzwolenie Bolonii. Za swoje zasługi bojowe został odznaczony m.in. Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino oraz Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Po zakończeniu wojny i demobilizacji w ramach Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia (PKPR) w październiku 1948 r. w zaszczytnym stopniu starszego ogniomistrza, podjął dramatyczną próbę powrotu do najbliższych. Jan po latach przymusowej emigracji w Anglii powrócił ostatecznie do żony Anny i syna Grzegorza do Łodzi, aby tam spocząć na wieki.

Odnaleziony w brytyjskim MOD zeszyt ewidencyjny ze starym redakcyjnym wpisem jest dziś bezcennym dokumentem historycznym. Rodzice Jana, Michał i Stefania z Wołejków, byli głęboko związani rodzinnie z Sadowskimi z Franciszkańc i Rymszewiczami z Giegużyszek. Jan to również przyrodni brat dwóch innych niezłomnych podbrzeziaków i łagierników — Henryka oraz Mieczysława.

TRZEJ LEGIONIŚCI JAK TRZEJ MUSZKIETEROWIE

Tegoroczne uroczystości — zgodnie z przekazem i pamięcią pokoleniową — łączą na tabliczkach imiennych postacie trzech wielkich podbrzeskich przedsiębiorców i dawnych Legionistów Piłsudskiego: Antoniego Rouba, Antoniego Downarowicza i Franciszka Romaszkiewicza. Ci dawni żołnierze trzęśli przedwojennym życiem miasteczka, prowadząc dochodowe restauracje i sklepy monopolowe.

Rouba i Downarowicz zmonopolizowali ponadto lokalny transport, uruchamiając legendarną, podmiejską linię autobusową nr 15 na trasie Podbrzezie — Wilno — Podbrzezie. Ocalałe w rodzinnych archiwach unikalne zdjęcie przy tym przedwojennym autobusie to namacalny dowód na nowoczesność i wigor dawnego Podbrzezia.

Dziś wiemy, że Antoni Rouba (ur. 1897), ułan 2. szwadronu legendarnego 13. Pułku Ułanów Wileńskich, poseł na Sejm Litwy Środkowej z 1922 r. i późniejszy więzień Łukiszek, to prywatnie cioteczny pradziadek 18.>>

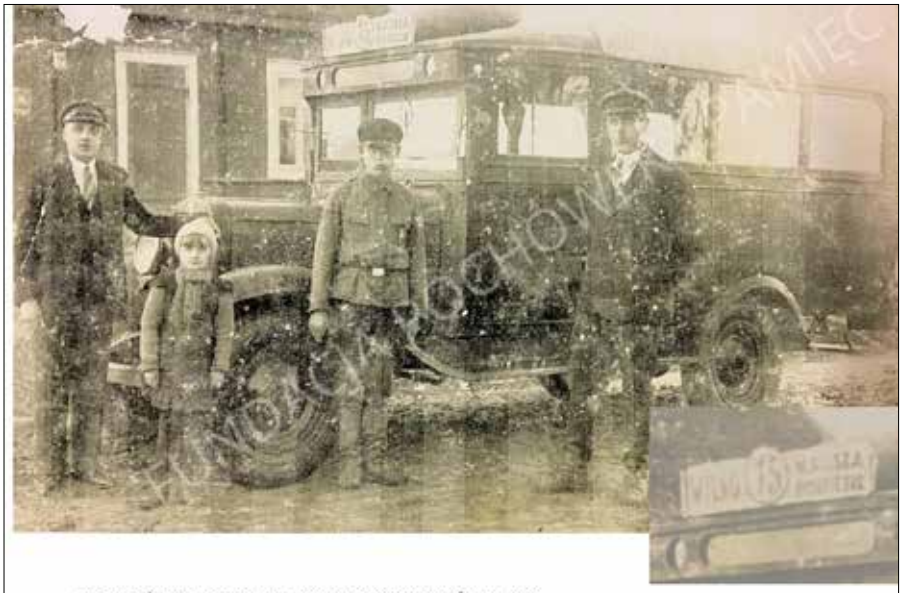

ZDJĘCIE UŻYCZONE Z ALBUMU RODZINNEGO POTOMKÓW ROUBO

Linia autobusowa NR 15, Podbrzezie – Wilno – Podbrzezie.

WSPÓŁWŁAŚCICIELE AUTOBUSU – ANTONI ROUBA(od lewej z córką Reginą) ANTONI DOWNAROWICZ(po prawej).

W środku kierowca.

eprasa.pl bb8e24a6c2

17.>>

redakcyjnej koleżanki z „Kuriera", Justyny Giedrojć (kolejna siostra Antoniego — Jadwiga — wyszła za mąż za Jotkiałłę, ich córka Halina poślubiła Jerzego Surwiłę, dając początek dzisiejszej linii rodzinnej).

Przedwojenne akta wojskowe z 1921 r. ujawniają jego spektakularny czyn w wojnie polsko-bolszewickiej: odcięty przez wroga na placówce, samotnie przedarł się przez kordon bolszewicki, ostrzegł swój szwadron i uratował cały oddział przed niespodziewanym rozbiciem, za co został odznaczony Krzyżem Walecznych.

Antoni Rouba był więziony we wrześniu 1939 r. w wileńskich Łukiszkach. Udało mu się jednak „cudem" stamtąd wydostać i uniknąć tragicznego, naznaczonego śmiercią losu wielu polskich wojskowych. Przez całą wojnę ukrywał się w okolicach Podbrzezia, a po latach zmarł na przymusowej ekspatriacji i spoczywa na cmentarzu w Bartoszycach.

Z tą historią Rouby jako wspólnik i szwagier wiąże się kolejny wielki bohater wojenny roku 1920 i kawaler najwyższego orderu Virtuti Militari, Antoni Downarowicz (ur. 1895), który ożenił się z kolejną z sióstr Antoniego, Anną Rouba. Gdy ta zmarła bezdzietnie w 1932 r., Downarowicz ożenił się ponownie z jej kuzynką.

Jak podaje Jerzy Surwiło w swoich „Rachunkach niezamkniętych", Downarowicz został wtrącony na wileńskie Łukiszki tuż po 17 września 1939 r., przechodząc przez dalszą machinę sowieckiego zniewolenia aż do amnestii w 1941 r. i bolesnego szlaku przez Monte Cassino. Linia ta wygasła bezpotomnie, a sam Downarowicz spoczął po wojnie daleko od ojcowizny, na cmentarzu ze swą drugą żoną, w Olecku na Mazurach.

GRÓB, KTÓRY CZEKAŁ NA ODKRYCIE

Trzeci z wielkich podbrzeskich przedsiębiorców, Franciszek Romaszkiewicz (ur. 1897), wywodził się z rodu właścicieli majątku Pikieliszki (późniejszej letniej rezydencji Marszałka Piłsudskiego). Jego żoną została Anna Dauksza z zaścianku Burkiła.

I tu dochodzi do najbardziej poruszającego odkrycia. Jako założycielka Fundacji Pochówek i Pamięć od dłuższego czasu — zupełnie prywatnie, z czystego odruchu serca — opiekowałam się i ratowałam przed zniszczeniem jeden ze starych grobów na cmentarzu w Podbrzeziu. Dopiero teraz, po otwarciu tajnych akt brytyjskiego Ministerstwa Obrony (MOD), okazało się, że w tym zapomnianym grobie spoczywają... rodzeni rodzice Anny Daukszy, czyli teściowie bohatera spod Monte Cassino, Franciszka Romaszkiewicza!

Przez lata grób czekał na moment, aż historia połączy te wątki w całość.

PODWÓJNE PIEKŁO SYBIRU STANISŁAWA KORZENIEWSKIEGO

Tegoroczne badania Fundacji przyniosły odkrycie absolutnie bezprecedensowe w skali całych Kresów — wstrząsającą historię kanoniera Stanisława Korzeniewskiego (1914-1981) z zaścianka Mielki. To porażający przypadek, ukazujący zapętlony cynizm sowieckiego aparatu przemocy. Stanisław w lutym 1939 r. założył mundur, by we wrześniu ruszyć do walki w składzie 33. Pułku Artylerii Lekkiej. Wzięty do niewoli przez Armię Czerwoną, przeszedł drogę przez obozy jenieckie NKWD w Równem, Lwowie i Szepietówce, aż po katorgę w Wiaźnikach. Zgłosił się do Armii Andersa i jako dzielny artylerzysta 9. Pułku Artylerii Lekkiej przeszedł cały szlak 2. Korpusu Polskiego. Za walki o Monte Cassino został uhonorowany nadanymi przez legalny Rząd RP w Londynie Krzyżem Pamiątkowym Monte Cassino (nr 33385) oraz Medalem Wojska.

W kwietniu 1947 r., stacjonując w szkockim Hawick w szeregach 9 pac, podjął heroiczną decyzję — z miłości do rodziny i ojcowizny wrócił do Wilna. Sowieci nie zapomnieli mu jednak andersowskiej przeszłości. W 1951 r. Stanisław, jego żona Stanisława (z domu Judycka) oraz niespełna roczna córeczka zostali aresztowani i deportowani na Syberię — do obwodu irkuckiego. To tam, na nieludzkiej ziemi zesłania, rodzą się jego kolejne córki: Anna (1953) oraz Krystyna (1955). Dopiero w grudniu 1955 r. wycieńczona rodzina uzyskała zgodę na repatriację, przekraczając granicę Polski w Giżycku.

Stanisław (w latach 70. został odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności dla legalizacji swoich praw kombatanckich i wykarmienia córek) spoczął ostatecznie na cmentarzu w Biskupcu.

WSPÓLNY DOM, WSPÓLNE RANY

Przedwojenne Podbrzezie było wspólnym domem dla mieszkańców tutejszej parafii i gminy. Ludzie żyli tu razem, niezależnie od narodowości czy wyznania. Sowiecki terror uderzał bezwzględnie w każdego człowieka. Dlatego wśród upamiętnionych mieszkańców są tabliczki wielu narodowości czy wyznania.

Za każdym nazwiskiem kryje się bolesna prawda. Mamy tu dumną wartę z wojny 1920 r., żołnierzy Września 1939 r., jeńców wojennych, żołnierzy Armii Andersa oraz niezłomnych konspiratorów Armii Krajowej. Są tu zwykli obywatele, zagonieni przez katów na wileńskie Łukiszki i wywiezieni w śniegi Syberii oraz palące piaski Kazachstanu.

Przez dekady władze sowieckie robiły wszystko, by pamięć o nich zabić. Ci, którzy przeżyli, często nie mogli już wrócić na ojcowiznę. Ci, którzy zostali w parafii, przez lata żyli w paraliżującym strachu. Przywracanie tej prawdy od 2018 r. bywa tematem delikatnym i trudnym, ale dla wielu rodzin to chwila, gdy ze łzami w oczach i głęboką wdzięcznością przyjmują wiedzę o swoich bliskich.

OD MARSZAŁKA PO BŁĘKITY ANGLII

Tegoroczne upamiętnienie przynosi wyjątkowe i unikalne dopełnienie historyczne. Na ścianie pamięci zostanie uhonorowany twórca polskiej niepodległości — Marszałek Józef Piłsudski, wraz z trzema swoimi wiernymi Legionistami. Wśród nich jaśnieją postacie Antoniego Rouby i Antoniego Downarowicza — towarzyszy broni, którzy ramię w ramię służyli w tym samym 2. szwadronie legendarnego 13. Pułku Ułanów Wileńskich.

Trzecim legionistą z Podbrzezia jest Franciszek Walenty Romaszkiewicz. Obok nich stają podbrzeziacy z roczników 1902-1915, żołnierze września 1939 r, którzy jako jeńcy wojenni, po przejściu przez sowieckie łagry szukali ratunku w Armii generała Władysława Andersa. Przeszli oni piekielny szlak bojowy 2. Korpusu, by wywiesić biało-czerwoną flagę na ruinach Monte Cassino, a po wojnie szukali nowego życia na przymusowej emigracji w Anglii i Szkocji, bądź na zawsze spoczęli we włoskiej ziemi.

19.>>

eprasa.pl bb8e24a6c2

18.>>

W tym roku na ścianie pojawią się także dwie postacie bez martyrologii więziennej, ale z czystym, heroicznym szlakiem bojowym:

• Obrońca Warszawy z 1939 r., który oddał życie w pierwszych, tragicznych tygodniach września, do końca wypełniając żołnierski obowiązek w stolicy;

• Przedwojenny pilot z legendarnego Dywizjonu 301 „Ziemi Pomorskiej". To absolutna elita lotnictwa, której załogi latały nocami nad okupowaną Europą, zrzucając cichociemnych i niosąc pomoc walczącej w powstaniu Warszawie.

APEL FUNDACJI: PRZEŁAMMY MILCZENIE!

W tym roku, po tylu dekadach skrywania rodzinnych tajemnic i tylu latach uroczystości upamiętniających, trzy rodziny z lokalnej społeczności odważyły się opowiedzieć o sowieckich represjach wobec swoich bliskich. To dowód na to, że dawny strach wreszcie pęka. Te trzy rodziny pokazują, że prawda ma wielką moc uzdrawiania. Wiemy jednak dobrze, że wiele osób wciąż trzyma te bolesne sekrety głęboko w sobie.

Fundacja Pochówek i Pamięć zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców oraz osób pochodzących ze wspomnianej parafii i gminy: te tabliczki nie są zamkniętą listą, one są otwartą księgą. Jeśli w Państwa domowych szufladach spoczywają stare dokumenty, pamiątki, wspomnienia lub strzępy opowieści o deportowanych przodkach — prosimy o kontakt. Nie pozwólmy, by Ich imiona zniknęły na zawsze. Czekamy na kolejne nazwiska, bo nikt z tej parafii nie może zostać zapomniany.

PONAD PODZIAŁAMI

Przedwojenne Podbrzezie było tyglem kulturowym. Dlatego na ścianie pamięci obok Polaków i Marszałka Piłsudskiego z jego Legionistami, stają dziś Litwini, staroobrzędowcy, prawosławni oraz sąsiedzi wyznania mojżeszowego.

Sowiecki terror zabijał, deportował w śniegi Syberii i piaski Kazachstanu (w sumie 66 rodzin, 161 łagierników o łącznej liczbie tabliczek 227) i odbierał prawo do ojcowizny bez względu na narodowość. Przez lata strach nakazywał milczenie, a bolesna przeszłość była tematem, do którego wielu bało się wracać.

19 września wokół Krzyża Pamięci — podczas polowej mszy świętej — spotkają się rodziny z różnych stron świata. Przy każdej z nowych tabliczek zatrzymamy się, by opowiedzieć te unikalne niuanse.

Bo pamięć jest naszym obowiązkiem, a prawda naszym dziedzictwem.

WIECZNA WARTA

Wojna rozrzuciła Ich kości i Ich rodziny po całym świecie. Dzisiaj Fundacja Pochówek i Pamięć sprowadza Ich wszystkich symbolicznie do jednego, wspólnego domu, miejsca urodzenia, pierwszych i dalszych lat życia. Wykuliśmy te napisy nie po to, by patrzeć w przeszłość, ale by dać świadectwo na przyszłość — dla Ich dzieci, wnuków i prawnuków.

Fundacja składa najgłębsze podziękowania wszystkim rodzinom za zaufanie, odwagę, każdą przekazaną relację i wsparcie każdej wagi.

19 września roku bieżącego pod Krzyżem Pamięci zatrzymamy się przy każdej nowej tabliczce. Opowiemy te niezwykłe historie i niuanse ukryte za surowymi napisami.

Zbliża się dużymi krokami okrągła 10. rocznica ustawienia krzyża. Kolejne dwa lata to dla nas intensywny czas na ostateczne uzupełnienie historycznej palety tej jednej, wyjątkowej parafii.

Mieszkańcy i Żołnierze Parafii i Gminy Podbrzezie! Wasza warta na wieki trwa. ■

Janina Starowieyska, prezes Fundacji Pochówek i Pamięć

eprasa.pl bb8e24a6c2

Walne zebranie delegatów Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej

W dniu 5 września 2026 r. w Klubie Marynarki Wojennej Riwiera w Gdyni, w pięknej Sali im. wiceadmirała Adama Mohuczego, odbyło się kolejne Walne Zebranie Delegatów Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.

Walne Zebranie zgromadziło przedstawicieli 20 oddziałów towarzystwa i wybrało nowe władze, które poprowadzą towarzystwo do obchodów jubileuszu 40-lecia Towarzystwa, które powstało w Toruniu 17 listopada 1988 r. Nakreślono również plan działania na przyszłość.

Prezes Zarządu Głównego Józef Szyłejko przywitał delegatów i następnie minutą ciszy uczczono zmarłych członków Towarzystwa m.in. śp. sędziego Bogusława Nizieńskiego, śp. dr. Władysława Korowajczyka, śp. Marię Rutkowską-Kupran, śp. prof. Wojciecha Narębskiego, śp. prof. Leszka Bednarczuka i śp. Małgorzatę Kulczycką.

Prezes Zarządu Głównego Józef Szylejko przedstawił sprawozdanie z działalności za ubiegłą kadencję i następnie delegaci udzielili jednogłośnie absolutorium dla ustępujących władz Towarzystwa.

W przerwie obrad z inicjatywy Oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Poznaniu, odbyło się Narodowe Czytanie Dziadów Adama Mickiewicza, podczas którego fragmenty Dziadów czytali m.in. delegaci: Ryszard Liminowicz, Henryk Łozowski, Roman Waśko, Janina Binczak, Monika Tomkiewicz, Artur Mieczaniec, Przemysław Namsołek, Margarita Chlilińska, Tadeusz Kisiel, Wiesława Pieczyńska, małżonka Łukasza Sucheckiego z dziećmi i Józef Szylejko. Wszyscy uczestnicy Narodowego Czytania Dziadów otrzymali certyfikaty.

Po przerwie odbyły się wybory nowych władz Towarzystwa. Prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej został wybrany ponownie jednogłośnie kpt. ż. w. inż. Józef Szyłejko, który pełni tą funkcję od 1998 r.

Członkami Zarządu Głównego zostali wybrani jednogłośnie: prof. dr hab. Czesław Łapicz — najwybitniejszy znawca historii Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego, wieloletni prorektor i dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika — I wiceprezes Zarządu Głównego TMWiZW, prof. dr hab. Monika Tomkiewicz — najwybitniejszy badacz zbrodni ponarskiej i historii więzienia na Łukiszkach, pracownik Biura Badań Historycznych IPN — II wiceprezes Zarządu Głównego TMWiZW, Janina Binczak — sekretarz Zarządu Głównego, Lukasz Suchecki — skarbnik Zarządu Głównego, oraz Henryk Łozowski, Artur Mieczaniec, Przemysław Namsołek i Waldemar Patyra — członkowie Zarządu Głównego

Krajowym kapelanem Towarzystwa jest ks. prof. dr hab. Jarosław Wąsowicz. Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej, został wybrany jednogłośnie Tadeusz Kisiel a przewodniczącym sądu koleżeńskiego, został wybrany jednogłośnie Ryszard Liminowicz.

Głównym celem statutowym Towarzystwa jest: podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej i kulturowej.

Na zakończenie obrad delegaci podjęli uchwałę „W obronie oświaty polskiej na Litwie".

W tym samym dniu o godz. 17.00, delegaci na Walne zebranie delegatów Towarzystwa, wzięli udział w koncercie Reprezentacyjnego Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna" w Szkole Muzycznej w Gdyni z okazji 100-lecia miasta Gdyni, którego współorganizatorami byli: Zarząd Główny Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej i Miasto Gdynia. Koncert odbył się przy pełnej widowni i został przyjęty z entuzjazmem. ■

Józef Szyłejko,
prezes Zarządu Głównego
Towarzystwa Miłośników Wilna
i Ziemi Wileńskiej

Nowe władze, które poprowadzą towarzystwo do obchodów jubileuszu 40-lecia Towarzystwa **Fot. arch. pryw. Towarzystwa**

eprasa.pl bb8e24a6c2

„Św. Rafał Kalinowski naszym Patronem” – niezwykła historia trzech szkół

Rok szkolny 2025/2026 przyniósł Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu wyjątkową możliwość nawiązania współpracy ze szkołami noszącymi imię tego samego Patrona. Do wspólnego przedsięwzięcia dołączyły Zespół Szkół Nr 1 im. św. Rafała Kalinowskiego w Krakowie oraz Polska Szkoła im. św. Rafała Kalinowskiego w Munster w stanie Indiana w USA. Tak narodził się wyjątkowy transatlantycki projekt „Św. Rafał Kalinowski naszym Patronem”, którego inicjatorką była nauczycielka historii Gimnazjum w Niemieżu — Christina Masalska.

Głównym celem projektu było poznanie życia, działalności i duchowego dziedzictwa św. Rafała Kalinowskiego, a także pokazanie, jak osoba wspólnego Patrona łączy uczniów i nauczycieli z trzech różnych krajów. Ważnym celem była również integracja szkół, wymiana doświadczeń i tradycji, poznawanie miejsc związanych z życiem Świętego oraz budowanie międzynarodowej wspólnoty szkół.

Zwieńczeniem projektu było wydanie wspólnego, bogato ilustrowanego albumu „Św. Rafał Kalinowski naszym Patronem”. Publikacja jest niezwykle różnorodna i kolorowa. Znalazły się w niej fotografie wykonane przez uczniów i nauczycieli, przedstawiające życie codzienne szkół, uroczystości, projekty, spotkania, wycieczki oraz różnorodne działania społeczności szkolnych.

Album zawiera również krótkie historie wszystkich trzech szkół, informacje o ich działalności, modlitwy, myśli uczniów i nauczycieli, słowa św. Rafała Kalinowskiego oraz portrety Świętego wykonane przez uczniów. Szczególne miejsce zajmują fotografie sztandarów i emblematów szkół, które stały się pięknym symbolem ich tożsamości i wspólnego Patrona.

W publikacji przedstawiono także życie i drogę duchową św. Rafała Kalinowskiego oraz miejsca związane z jego życiem, działalnością i śmiercią. Zebrane materiały pozwoliły odkryć, jak wiele łączy trzy szkoły. Szczególnie symboliczne jest to, że uczniowie i nauczyciele wszystkich trzech placówek w różnych okresach odwiedzali Czerną, gdzie znajdują się relikwie św. Rafała Kalinowskiego.

W albumie znalazły się również informacje o świątyniach związanych ze św. Rafałem Kalinowskim. Przedstawiono kościoły znajdujące się w pobliżu szkół w Niemieżu i Munster, a także wyjątkowe obrazy przedstawiające Świętego.

Szkoła w Munster posiada na terenie Klasztornego Parku pomnik św. Rafała Kalinowskiego oraz drzewko nazwane „Rafałek”. Jest to niezwykłe miejsce, przypominające o obecności Patrona w życiu lokalnej społeczności polskiej w Stanach Zjednoczonych.

W projekcie zaprezentowano również ważne inicjatywy poszczególnych szkół. Teatr szkolny „Wędrówka” działający w gimnazjum w Niemieżu, pod kierownictwem artystycznym Bożeny Bieleninik, przygotował spektakl „Święty z Wilna”, który miał zaszczyt zostać zaprezentowany na scenie Teatru Starego w Wilnie. Szkoła krakowska zrealizowała natomiast ciekawy projekt „Z Wilna przez Usole do Wadowic”, ukazujący kolejne miejsca związane z życiem św. Rafała Kalinowskiego.

Realizacja projektu pokazała, że mimo dzielącej nas odległości, granic państw i oceanu, bardzo wiele nas łączy. Wspólny Patron, historia, miejsca, wartości, wiara i tradycje stały się podstawą do nawiązania nowych relacji i współpracy.

Wspólny album jest więc nie tylko podsumowaniem projektu, ale także świadectwem jedności trzech społeczności szkolnych. Pokazuje, że osoba św. Rafała Kalinowskiego nadal inspiruje młodych ludzi i może łączyć ich ponad granicami.

Projekt współfinansowany przez Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie oraz Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu. ■

Inf. i fot. Christina Masalska, Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu

Trzy szkoły biorące udział w transatlantyckim projekcie szkół noszących imię św. Rafała Kalinowskiego

eprasa.pl bb8e24a6c2

Młodzi wiedzą, jak inwestować, ale przyszłość odkładają na później

Młodzi mieszkańcy Litwy coraz śmielej poruszają się po świecie finansów i częściej inwestują niż starsze pokolenia. Gdy jednak chodzi o decyzje dotyczące odległej przyszłości, ich podejście okazuje się zaskakujące. To właśnie tutaj mogą tracić przewagę, której później nie da się odzyskać.

Młodzi mieszkańcy Litwy chętnie inwestują, ale rzadziej myślą o emeryturze
Fot. Magnific.com

CHĘTNIEJ INWESTUJĄ

Początek nowego roku akademickiego zwraca uwagę na poziom wiedzy finansowej młodych mieszkańców Litwy. Osoby w wieku 18–29 lat interesują się rozwiązaniami technologicznymi i rynkami finansowymi, a część z nich tworzy kluby, w których wspólnie z rówieśnikami uczy się inwestowania.

Potwierdzają to wyniki badania przeprowadzonego w zeszłym roku przez bank SEB. Litwini w wieku 18–29 lat częściej niż przedstawiciele innych grup wiekowych deklarowali, że posiadają wystarczającą wiedzę o różnych instrumentach finansowych, aby inwestować.

W praktyce 22 proc. respondentów w wieku 18–29 lat zainwestowało już w akcje spółek. Wśród mieszkańców w wieku 30–74 lat odsetek ten wynosił około 12 proc.

Jednocześnie przeprowadzona w tym roku reforma emerytalna ujawniła odwrotną tendencję w podejściu do oszczędzania na starość. W pierwszej połowie bieżącego roku z programów gromadzenia środków częściej wycofywali się pracownicy w wieku poniżej 35 lat oraz mieszkańcy, których dochody nie osiągały poziomu średniego wynagrodzenia.

EMERYTURA WYDAJE SIĘ ZBYT ODLEGŁA

Młodzi ludzie częściej traktują inwestowanie jako sposób na zgromadzenie pieniędzy na studia, podróże lub mieszkanie, a także na uzyskanie większej niezależności finansowej. Emerytura pozostaje natomiast perspektywą na tyle odległą, że odkładanie na nią łatwo przesunąć na później.

Problemem jest jednak sytuacja demograficzna Litwy i całej Europy. Niskie wskaźniki urodzeń powodują starzenie się społeczeństwa. Rośnie udział osób w wieku emerytalnym, a stosunkowo maleje liczba pracujących, z których podatków finansowana jest część świadczeń.

Według przedstawionych szacunków w przyszłości państwowa emerytura na Litwie mogłaby stanowić jedynie około 30 proc. dochodów z pracy uzyskiwanych przed przejściem na emeryturę. Tymczasem dla utrzymania podobnego poziomu życia zazwyczaj dąży się do zapewnienia co najmniej 70–80 proc. wcześniejszych dochodów.

NAJWIĘKSZĄ PRZEWAGĄ JEST CZAS

Najmłodsi pracownicy dysponują przewagą, której nie można odzyskać w późniejszych latach – długim okresem inwestowania. Regularne odkładanie nawet niewielkich kwot przez kilka dziesięcioleci pozwala wykorzystać efekt procentu składanego.

Teoretyczny przykład pokazuje skalę tej przewagi. Inwestując co miesiąc 4 proc. średniego wynagrodzenia przez 40 lat, przed przejściem na emeryturę można byłoby zgromadzić około ćwierć miliona euro. Gdyby okres oszczędzania skrócić z 40 do 20 lat, osiągnięcie takiego samego wyniku wymagałoby przeznaczania co miesiąc już około jednej piątej wynagrodzenia.

Wyliczenie opiera się na historycznych stopach zwrotu z rynków finansowych i ma charakter teoretyczny, ale pokazuje znaczenie czasu. Każdy rok zwłoki ogranicza tę przewagę i może oznaczać konieczność znacznie większego obciążenia domowego budżetu w przyszłości.

Rosnąca wiedza finansowa młodych Litwinów nie musi więc automatycznie przekładać się na lepsze przygotowanie do emerytury. Kluczowe pozostaje nie tylko rozpoczęcie inwestowania, lecz także określenie jego długoterminowego celu. ■

Opr. J.B. na podst. SEB bankas

eprasa.pl bb8e24a6c2

Paliwo drożeje. Eksperci podpowiadają, jak skutecznie ograniczyć spalanie

Rosnące ceny paliwa znów skłaniają kierowców do szukania oszczędności. Tymczasem o wysokości rachunku na stacji decyduje nie tylko samochód czy długość trasy. Kilka codziennych nawyków za kierownicą może niepotrzebnie zwiększać spalanie — i często nawet nie zdajemy sobie z tego sprawy.

Kastytis Povilaitis, ekspert ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego i ekologicznej jazdy, dyrektor szkoły jazdy Autologija, wskazuje, że ekologiczna jazda łączy trzy cele: ekologię, oszczędność i bezpieczeństwo. Pozwala ograniczyć zużycie paliwa i samochodu, a także zanieczyszczenie środowiska i hałas.

HAMUJ Z WYPRZEDZENIEM

Jedną z podstaw ekonomicznej jazdy jest przewidywanie sytuacji. Kierowca powinien obserwować nie tylko samochód przed sobą, lecz także ruch w większej odległości.

„Widząc, że z przodu zapaliło się czerwone światło sygnalizacji świetlnej lub tworzy się korek, nie trzeba hamować w ostatniej chwili. Można wcześniej zwolnić pedał gazu i pozwolić samochodowi toczyć się z rozpędu. Jeśli uda się przewidzieć sytuację tak, aby jak najmniej korzystać z pedału hamulca i wykorzystać bezwładność samochodu, osiągniemy najlepszy rezultat" — twierdzi Povilaitis.

Znaczenie ma też odstęp od poprzedzającego pojazdu. Zalecana bezpieczna odległość w metrach powinna wynosić co najmniej połowę prędkości wskazywanej przez prędkościomierz. Przy 50 km/h jest to co najmniej 25 metrów. Większy odstęp pozwala ograniczyć częste przyspieszanie i hamowanie.

WYŻSZA PRĘDKOŚĆ, WIĘKSZE SPALANIE

Ekonomicznej jeździe sprzyja utrzymywanie stałej, odpowiedniej prędkości oraz niższych obrotów silnika. Przy prędkości 120-130 km/h lub większej zużycie paliwa znacznie wzrasta.

Giedrius Petrikas, kierownik działu szkód komunikacyjnych w Lietuvos draudimas, zwraca uwagę, że kierowcy często zwiększają prędkość, aby skrócić czas podróży.

„Badanie zainicjowane przez naszą firmę wykazało, że w ciepłej porze roku prędkość często przekracza około jedna trzecia (35 proc.) kierowców w kraju. Prawie jedna czwarta (23 proc.) ankietowanych twierdzi, że przekracza dozwoloną prędkość o ponad 10 km/h, a kolejne 12 proc. — o ponad 20 km/h" — komentuje Petrikas.

Z wyliczeń ekspertów wynika jednak, że korzyść czasowa może być niewielka. Zwiększenie prędkości ze 120 km/h do 140 km/h pozwala na odcinku 10 km zaoszczędzić około 43 sekundy, a na dystansie 100 km — zaledwie około 7 minut.

OPONY, KLIMATYZACJA I BAGAŻNIK TEŻ SIĘ LICZĄ

Na spalanie wpływa również stan techniczny pojazdu. Ciśnienie w oponach warto sprawdzać co najmniej raz w miesiącu oraz przed dłuższymi podróżami.

„Kierowcom radzimy przyjrzeć się swoim codziennym nawykom — jeśli to możliwe, zalecamy unikanie bardzo krótkich przejazdów samochodem, nieczekanie zbyt długo w miejscu po uruchomieniu silnika, a podczas rozruchu nie należy naciskać pedału gazu. W przypadku dłuższego postoju warto w ogóle wyłączyć silnik" — komentuje Kestutis Povilaitis.

Ekspert zaleca również ograniczenie zbędnego obciążenia samochodu i oporu powietrza. Pusty bagażnik dachowy warto zdjąć, gdy nie jest potrzebny, a klimatyzacji używać przede wszystkim podczas dłuższych przejazdów.

Ekologiczna jazda oznacza jednak nie tylko oszczędność paliwa. Przewidywanie sytuacji, utrzymywanie bezpiecznej odległości i ograniczenie gwałtownych manewrów mogą także zwiększyć bezpieczeństwo. ■

Opr. J. B. na podst. Lietuvos draudimas

Rosnące ceny paliwa skłaniają kierowców do szukania oszczędności
Fot. Jolanta Balkiewicz

eprasa.pl bb8e24a6c2

Witam! Wrzesień jest przepięknym miesiącem, pełnym nieodpartego uroku czerwonej jarzębiny, koszyków pełnych grzybów, złotych i purpurowych drzew! Pogoda dopisuje i nie ma większej atrakcji niż dzień spędzony w lesie w poszukiwaniu grzybów. Nie wszyscy je lubią i znają, ale uwierzcie – borowiczek smażony na masełku – przepychota!

Grzybobranie czas zacząć!

„Grzybów było w bród: chłopcy biorą krasnolice,
Tyle w pieśniach litewskich sławione lisice,
Co są godłem panieństwa, bo czerw ich nie zjada,
I dziwna, żaden owad na nich nie usiada.
Panienki za wysmukłym gonią borowikiem,
Którego pieśń nazywa grzybów pułkownikiem.
Wszyscy dybią na rydza; ten wzrostem skromniejszy
I mniej sławny w piosenkach, za to najsmaczniejszy,
Czy świeży, czy solony, czy jesiennej pory,
Czy zimą. Ale Wojski zbierał muchomory”.
A. Mickiewicz, Pan Tadeusz

Wiecie co? Wcale się Wojskiemu nie dziwię. I chociaż w wielu interpretacjach jego pozorna lekkomyślność została usprawiedliwiona i wyjaśniona (muchomory stanowiły „trutkę” na owady – zresztą sama nazwa wiele mówi o ich właściwościach), to rozumiem doskonale, że można ulec urokowi czerwonych muchomorów wychylających się spod soczyście zielonego mchu. Poezja dla oczu!

Jak to było kiedyś… z grzybami

Ludzie zbierali grzyby od zawsze. Nic w tym dziwnego, bo leśne dary były nie tylko dostępne, ale przede wszystkim za darmo. Przez wiele lat powstało dużo legend i przesądów związanych z grzybobraniem. Skąd ludzie wiedzieli, czy są trujące? Niestety, doświadczali tego empirycznie – odkrywanie kolejnych jadalnych gatunków naznaczone było często chorobą i śmiercią osób, które zjadły trujące grzyby. Dawniej twierdzono, że do lasu należy udać się następnego dnia po burzy, bo to bijące w ziemię pioruny miały pobudzać grzyby do wzrostu.

eprasa.pl bb8e24a6c2

Nie pędź przed siebie!

Każdy zbieracz z większym lub mniejszym stażem ma swoje ulubione miejsca, rodzaje grzybów, a także sposoby i pory zbierania. Dla tych, którzy są na wstępnym etapie swojej przygody z grzybami, mam kilka rad, które powinny pomóc w radykalnym zwiększeniu przynoszonych z lasu zbiorów.

• Po pierwsze, mitem jest, że im bardziej odludny i gęsty las, tym więcej rośnie w nim grzybów. Najwięcej, i to tych najbardziej poszukiwanych gatunków, spotyka się blisko ludzkich sadyb, w niepozornych, „zapyziałych" zagajnikach, na obrzeżach lasów, na skrzyżowaniu dróg, w przydrożnych rowach.

• Warto pamiętać, że:

• w czasie deszczowej i pochmurnej pogody, gdy idziemy drogą leśną, więcej grzybów będzie rosło po południowej i zachodniej stronie lasu – tam, gdzie jest większa ekspozycja słoneczna;

• w czasie suchych i gorących dni – odwrotnie – na północy i wschodzie, bo tam najdłużej utrzymuje się wilgoć. Przy tego typu pogodzie nie ma co wchodzić na wzniesienia, grzyby rosną głównie w zagłębieniach terenu, gdzie pozostało jeszcze trochę wody.

Już w sobotę czytajcie o innych radach-poradach dla młodych grzybiarzy.

Najciekawsze fakty o grzybach

• **Największy organizm na Ziemi:** w stanie Oregon (USA) żyje grzybnia opieńki ciemnej, która zajmuje powierzchnię ponad 900 hektarów i waży setki ton.

• **Trawienie na zewnątrz:** grzyby nie mają żołądków. Wypuszczają enzymy trawienne do otoczenia, rozkładają materię, a potem wchłaniają gotowe składniki odżywcze.

• **Zjadacze plastiku:** w Amazonii odkryto gatunek grzyba, który potrafi rozkładać i żywić się plastikiem.

• **Zwierzęce cechy:** ściany komórkowe grzybów zbudowane są z chityny (tak jak pancerze owadów), a zapasy energetyczne magazynują pod postacią glikogenu (jak ludzie), a nie skrobi.

• **Komunikacja w lesie:** podziemna sieć grzybni (tzw. mykoryza) pozwala drzewom i roślinom wymieniać się składnikami odżywczymi oraz sygnałami ostrzegawczymi przed szkodnikami.

Czy wiecie...

Dlaczego niektóre grzyby, tak, jak ludzie, chodzą do lekarza?

– Bo mają robaki!

LABIRYNT z grzybkiem

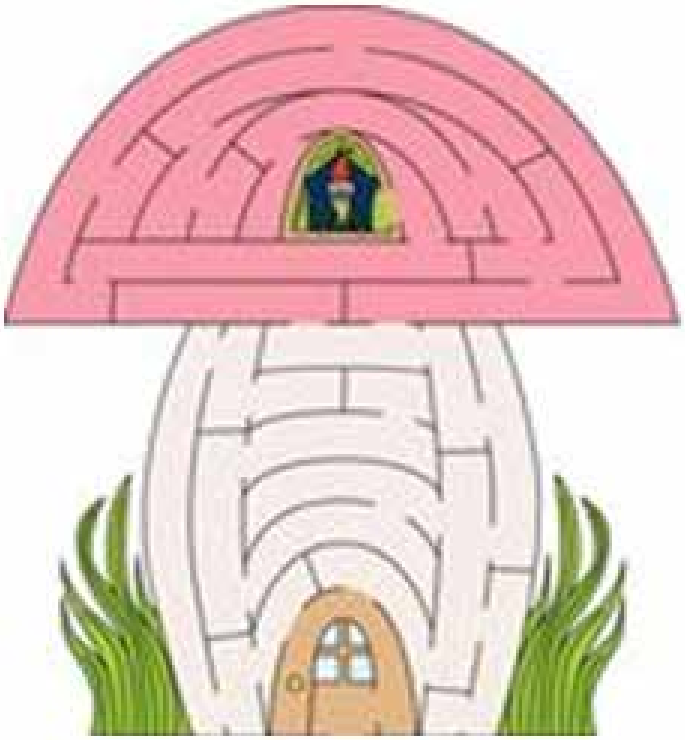

eprasa.pl bb8e24a6c2

Lekka słodko-kwaśna sałatka z buraków

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"

Fot. Magnific.com

Jeśli szukacie sprawdzonego przepisu na domową sałatkę z buraków na zimę, koniecznie wypróbujcie tę wersję. Połączenie słodkich buraków, cebuli i papryki tworzy bardzo smaczną, lekko słodko-kwaśną sałatkę, która świetnie sprawdza się jako dodatek do obiadu. Pasuje zarówno do dań mięsnych, jak i ziemniaków czy innych prostych, domowych potraw.

To jeden z tych przepisów, które warto mieć w swojej spiżarni. Sałatka jest łatwa do przygotowania, dobrze się przechowuje, a zimą wystarczy otworzyć słoik, aby mieć gotowy dodatek do obiadu. Można podawać ją prosto ze słoika, na zimno, ale bardzo smaczna jest również po podgrzaniu.

Składniki:
• 6 kg buraków • 0,5 kg cebuli • 0,5 kg papryki
Zalewa:
• 1 szklanka octu • 1 szklanka wody • 1/8 szklanki cukru (do smaku) • sól do smaku, ziele angielskie, liść laurowy

Przygotowanie

Buraki dokładnie umyć, nie obierać, przełożyć do garnka, zalać zimną wodą i ugotować do miękkości. Czas gotowania zależy od wielkości buraków. Ugotowane buraki pozostawić do przestudzenia, następnie obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Paprykę umyć, usunąć gniazda nasienne i pokroić w niewielką kostkę. Cebulę obrać i również pokroić w kostkę. Do garnka wlać wodę i ocet, dodać cukier, sól, ziele angielskie oraz liście laurowe. Całość zagotować. Do gotującej się zalewy dodać pokrojoną paprykę i cebulę. Wymieszać, ponownie zagotować i gotować na małym ogniu przez około 5 minut, aż warzywa lekko zmiękną, ale nadal pozostaną jędrne. Następnie dodać starte buraki i dokładnie wymieszać wszystkie składniki. Całość ponownie podgrzać i chwilę razem gotować, aby smaki dobrze się połączyły. W razie potrzeby doprawić sałatkę solą lub cukrem. Gorącą sałatkę nakładać do wcześniej przygotowanych, czystych i wyparzonych słoików. Należy pozostawić niewielką przestrzeń od góry. Brzegi słoików dokładnie wytrzeć, zakręcić i pasteryzować przez około 20 minut. Po pasteryzacji słoiki ostrożnie wyjąć i pozostawić do wystudzenia. Następnie przechowywać w chłodnym i ciemnym miejscu. Sałatka jest bardzo dobra zarówno na zimno, jak i na ciepło. Prosto ze słoika świetnie pasuje do obiadu jako dodatek do mięsa, kotletów, pieczeni czy ziemniaków. Można ją również podgrzać na patelni. Bardzo lubię wersję, w której sałatkę chwilę podsmażam na maśle, a pod koniec dodaję łyżkę śmietany. W takiej formie smakuje zupełnie inaczej, ale równie pysznie. ■

Smakowita i pełna witamin zupa jarzynowa

Zupa jarzynowa najbardziej smakuje w lato i wczesną jesienią, wtedy jest mnóstwo świeżych warzyw, a łączyć je możemy jak lubimy. Nie może w niej zabraknąć kalafiora, marchewki, fasolki, kapusty czy kalarepki. Smaku też dodadzą zielone liście pora, selera, lubczyku, pietruszki czy kopru. Zupę jarzynową możemy ugotować na wywarze mięsnym, rosole, ale taka letnia – lekka – pyszna jest jedynie na maśle.

Fot. autorka

Składniki:
• 1 mały kalafior • 150 g fasolki szparagowej • 1 kalarepka • 3 marchewki • 1 pietruszka • kawałek selera • 150 g kapusty włoskiej • 5 ziemniaków • zielona natka pietruszki • zielone liście pora, selera • sól • pieprz • 200 ml śmietany • 1,5 litra rosołu

Wykonanie:

Warzywa obrać, umyć. Marchewkę pokroić w kostkę, a kalafior podzielić na małe różyczki. Fasolkę obrać z włókien i pokroić na skośne kawałki. Ziemniaki i kalarepkę obrać i pokroić w kostkę. Kapustę drobno pokroić. Warzywa młode nie wymagają długiego gotowania, dlatego zupa jarzynowa gotuje się bardzo szybko. Pokrojone ziemniaki zalać rosołem, a gdy się zagotują dodać pozostałe warzywa, doprawić do smaku solą i pieprzem, zmniejszyć grzanie i wolno gotować, aż będą miękkie (około 10-15 minut). Zupę zaprawić śmietaną, jest wystarczająco gęsta od warzyw, dlatego nie ma potrzeby zaprawiania jej mąką. Na koniec dodać pokrojoną natkę pietruszki lub koperek. ■

eprasa.pl bb8e24a6c2

Krzyżówka

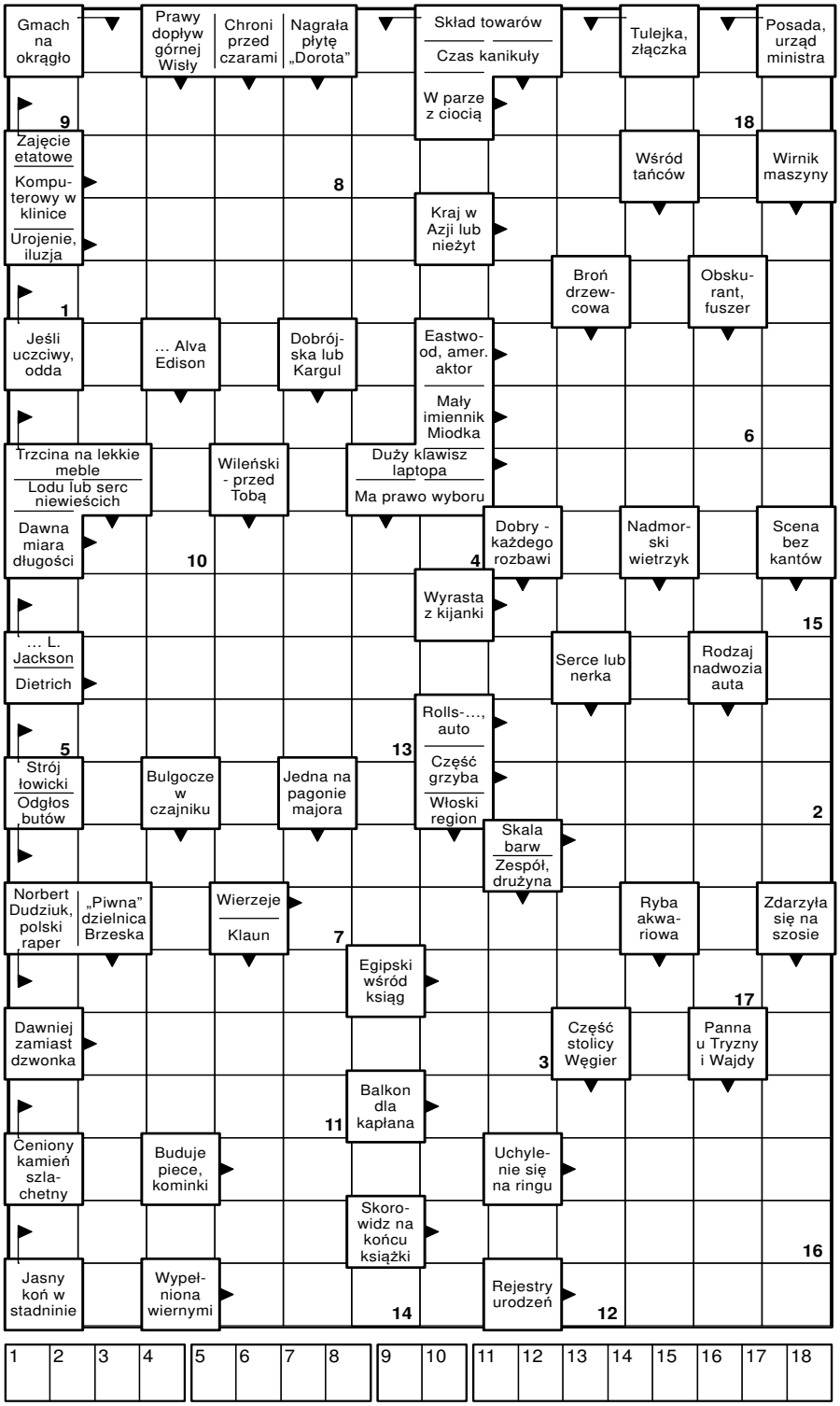

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 10-11 WRZEŚNIA

Poziomo: DOBIEG - ITAKA - ŻANDARM - WERSAL - FARSZ - NIEMETAL - BANK - PESTKA - KUMKA - IMBIR - MANEKIN - ZAWORA - OBRAZ - LEKARZ - MAKATA - ADRES - BRUKARZ - MAJTKI - TATAR - GRAFIK - TAFT - ODZIENIE - BERA - RANO - NOTES - JAMNIK - STĘP - INKA - MALTA - ANNASZ

Pionowo: WOŻENIE - MALAGA - GOŁOTA - BARI - SŁAWEK - JARD - INSEKT - NOKAUT - AZBEST - EDAM - KIERAT - FIESTA - GALERA - KARABINIER - KNAJPA - NIMFA - KINO - AUTO - ALBUM - BUDKA - TERMIN - KADR - AMBER - RATKA - ANNA - SANKI - AFERA - FENIKS - JAZZ - KARCZ - SZROT - OKAZ

Hasło: Nie miłuje kto się boi

Uśmiechnij się!

Lekarz pyta pacjentkę:
– Czy stosuje pani zaleconą dietę i wszystkie potrawy przygotowuje na oliwie?
– Oczywiście panie doktorze. Nawet słoninę na niej smażę!
***
– Ale nasz dyrektor jest wściekły! Mówią, że zwolnił pół firmy.
– To nas nie dotyczy. Pokłócił się z żoną i zaczął wyrzucać z pracy jej krewniaków.
***
– Jak to się stało, że ty zatwardziały singiel, jednak się ożeniłeś?
– Bo widzisz, przedtem czułem się źle i w domu, i poza domem, w pracy. A teraz jest mi przynajmniej dobrze w pracy.
***
Dyrektor firmy wchodzi niespodziewanie na halę produkcyjną i zastaje tam praktykanta.
– Czy majster zlecił ci jakąś robotę, chłopcze?
– Tak panie dyrektorze.
– A jaką?
– Mam go obudzić, gdyby się pan pojawił.
***
Mąż chwali się żonie:
– Wczoraj wszedłem do gabinetu dyrektora, walnąłem pięścią w stół i powiedziałem tak jak mi kazałaś: albo da mi podwyżkę, albo się zwalniam.
– I co?
– Załatwimy sprawę polubownie. On mi nie da podwyżki, a ja się nie zwolnię.
***
Szef poucza pracownika:
– Cenię ludzi za ich otwartość. Co na sercu, to na języku. Proszę powiedzieć, dlaczego opuścił pan poprzednie miejsce pracy?
– Ponieważ zaczynałem mieć na języku to co w sercu.
***
Pracownik mówi do kolegi:
– Ostatnio czytałem o komputerze, który wykonuje pracę za 20 wykwalifikowanych pracowników biurowych. To już prawdziwy rozum.
– Pracować za dwudziestu? I ty to nazywasz rozumem???

eprasa.pl bb8e24a6c2

20 lat wspólnej drogi. Myślibórz — miejscem, w którym spotykają się Polska i Litwa…

XXV sesja Rady Miejskiej w Myśliborzu rozpoczęła się od niezwykłego akcentu. Zanim radni przystąpili do spraw dotyczących funkcjonowania gminy, w sali konferencyjnej zabrzmiały słowa o przyjaźni, pamięci, wspólnym dziedzictwie i dwóch dekadach budowania polsko-litewskich więzi.

Myślibórz, 27 sierpnia 2026 r. Kilka minut po godzinie 13 rozpoczęła się XXV sesja Rady Miejskiej. Przy stole zasiedli radni, obecny był burmistrz Piotr Sobolewski wraz ze współpracownikami. Tym razem jednak pierwsza część obrad miała charakter szczególny. Wśród zaproszonych gości znalazł się Wiesław Wierzchoś — konsul honorowy Litwy w Szczecinie, a od niedawna również Honorowy Obywatel Miasta i Gminy Myślibórz.

„JESTEM DUMNY I WDZIĘCZNY"

Sesję otworzyła przewodnicząca Rady Miejskiej Bożena Srokowska. Po powitaniu radnych, burmistrza i gości oraz stwierdzeniu prawomocności obrad przyszła chwila na wystąpienie konsula Wiesława Wierzchosia.

Konsul rozpoczął swoje wystąpienie od podziękowania przewodniczącej oraz wszystkim radnym za jednogłośną decyzję o przyznaniu mu tytułu Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Myślibórz (…). Nie był to jednak wyłącznie gest skierowany do jednej osoby. W wystąpieniu konsula tytuł stał się symbolem wieloletniej współpracy oraz dwudziestu lat kontaktów, które łączyły Myślibórz z Litwą. Szczególną wymowę miało przypomnienie uroczystości, podczas której tytuł został nadany. Odbyła się ona w czasie obchodów 93. rocznicy tragicznego lotu litewskich lotników S. Dariusa i S. Girenasa. „Jestem dumny i wdzięczny z nadania tego tytułu, który odzwierciedla dwie dekady pracy, dzięki której Myślibórz stał się rozpoznawalnym miejscem spotkań Polaków i Litwinów" — podkreślił konsul. Właśnie owe dwie dekady były jednym z najważniejszych motywów wystąpienia konsula Wiesława Wierzchosia: „… przez 20 lat Myślibórz stawał się miejscem spotkań przedstawicieli obu narodów. Przyjeżdżali tu samorządowcy, ludzie kultury, oświaty i życia społecznego. A gmina Myślibórz odgrywa szczególną rolę w pielęgnowaniu wspólnego dziedzictwa historycznego. To właśnie wspólne dziedzictwo jest jednym z fundamentów relacji polsko-litewskich. Historia obu narodów przez stulecia splatała się ze sobą, a współczesne kontakty pokazują, że pamięć historyczna może być nie tylko wspomnieniem przeszłości, lecz także podstawą budowania współpracy".

PRZEWODNICZĄCA: „PARTNERSTWO I BUDOWANIE PRZYJAŹNI"

Po wystąpieniu konsula głos zabrała przewodnicząca Rady Miejskiej Bożena Srokowska. Jej słowa miały szczególnie osobisty charakter. Zwróciła uwagę na symboliczny zbieg dat: „2006 jest to również moment, który zbiega się z początkiem misji dyplomatycznej podjętej przez pana konsula" — mówiła. W jednej sali spotkały się więc dwie dwudziestoletnie historie. Z jednej strony — dwadzieścia lat pracy samorządowej Piotra Sobolewskiego — burmistrza Myśliborza, z drugiej — dwie dekady działalności na rzecz zbliżenia Polski i Litwy. „Panie konsulu, chcę podziękować również panu za te dwadzieścia lat pracy na rzecz partnerstwa i budowania przyjaźni między Polską i Litwą. Pana misja to również budowanie pozytywnego wizerunku tego miasta. Myślibórz został więc pokazany jako coś więcej niż niewielkie miasto na Pomorzu Zachodnim. Przez lata wyrósł na ważny punkt spotkań Polaków i Litwinów, miejsce, w którym historia, pamięć i współczesność mogły spotkać się przy jednym stole" — powiedział burmistrz. Pierwsza część XXV sesji miała zatem wymiar znacznie szerszy niż tylko uroczysty. Była przypomnieniem, że relacje między państwami budują się nie tylko w Warszawie, Wilnie czy przy okazji wielkich wydarzeń dyplomatycznych. Budują je także miasta i gminy. Budują je ludzie, którzy przez lata utrzymują kontakty, odwiedzają się, organizują wspólne uroczystości i przypominają wydarzenia ważne dla obu narodów. ■

Leszek Wątróbski

Myślibórz, 27 sierpnia 2026 r. Kilka minut po godzinie 13. rozpoczęła się XXV sesja Rady Miejskiej **Fot. Leszek Wątróbski**

eprasa.pl bb8e24a6c2

XIII Kongres Polonii Medycznej we Wrocławiu. Aktywny udział brało stowarzyszenie z Litwy

Apolinary Klonowski

W dniach 10–12 września we Wrocławiu odbył się XIII Kongres Polonii Medycznej. Udział wzięło także Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie. Medycy z całego świata zgromadzili się pod hasłem „Innowacje medyczne a dobro Pacjenta".

Choć oficjalnie kongres miał miejsce 10–12 września, to dużo wydarzeń, choć jeszcze nienaukowych, miało miejsce dzień wcześniej, w środę 9 września. Medycy dali popis swoich talentów i zagrali dla uczestników rockowo-popowy koncert.

Kongres zgromadził medyków z całego świata, gdzie w trakcie paneli — które odbywały się po trzy w tym samym czasie — dzielili się wiedzą i rozwiązaniami w swoich krajach **Fot. Apolinary Klonowski**

WYKŁAD NOMINATA DO POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA

Część merytoryczną kongresu 10 września we Wrocławskim Centrum Kongresowym otworzył wykład prof. Roberta Petera Gale'a z Imperial College London. To czołowy ekspert na temat radiacji i skutków choroby popromiennej. W 1986 r., mimo żelaznej kurtyny, został poproszony przez Związek Sowiecki o koordynowanie pomocy medycznej dla ofiar katastrofy w Czarnobylu. W związku ze swoją pracą był wtedy nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla.

W późniejszych latach był angażowany w pomoc po innych katastrofach radiologicznych. Brytyjski profesor skupił się na kwestiach lotów na Marsa, do których przygotowuje się ludzkość i zasugerował, że na pokładzie takiego lotu musi być obecny lekarz ze względu na multum zagrożeń dla załogi w kosmosie.

Wątek ten rozwinięty był później w osobnej sesji astromedycznej z udziałem Europejskiej Agencji Kosmicznej i POLSA.

PRZYSZŁOŚĆ DOGANIA MEDYCYNĘ

W tym roku jednak najsilniej wybrzmiał wątek, który na kongresie w 2024 r. dopiero nabierał rozpędu. To temat sztucznej inteligencji (AI), któremu poświęcono co najmniej kilka sesji: od medycyny precyzyjnej i AI w kardiologii, przez bezpieczeństwo informacji w klinicznych zastosowaniach algorytmów. Chociaż prof. Roman Topór-Mądry z Instytutu Zdrowia Publicznego Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jagiellońskiego zastrzegał, że póki co AI robi na nas wrażenie, bo to nowa technologia, jednak z czasem stanie się po prostu częścią codzienności – tak, jak na nikim dziś nie robi wrażenia aparat w telefonie czy to, że aparat ów sam łapie ostrość.

Oprócz tego dyskutowano o terapiach komórkowych i długowieczności, chirurgii robotowej, onkologii i immunoterapii, lekach GLP-1 w ujęciu wielospecjalistycznym oraz o chorobie Alzheimera – sto lat po wrocławskim epizodzie samego Aloisa Alzheimera. Osobny blok stanowiły doświadczenia ukraińskie z wojny i przygotowanie infrastruktury medycznej na zagrożenia hybrydowe.

OBECNOŚĆ POLSKICH MEDYKÓW Z LITWY

Litwę reprezentowali członkowie Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie. W czwartkowym panelu „Powroty lekarzy – mit czy rzeczywistość?", dotyczącym nostryfikacji, prawa wykonywania zawodu i transgranicznych telekonsultacji, wystąpił dr Daniel Naumovas, wiceminister zdrowia RL – obok senatorów RP, rektora Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu i przedstawicieli izb lekarskich.

W sesji o starcie zawodowym młodych lekarzy w różnych systemach ochrony zdrowia perspektywę litewską przedstawiła dr Patrycja Bielkiewicz, a w dyskusji okrągłego stołu o pisaniu i publikowaniu prac naukowych uczestniczył dr Jan Kraśko. Najwyraźniejszy litewski akcent przyniosła sobota – sesję „Przyszłość medycyny: lekarz ludzki – lekarz algorytmiczny" współmoderowała dr Izabela Maksymowicz, a Ewa Borowska z Uniwersytetu Wileńskiego mówiła o relacji lekarz–pacjent w erze algorytmów i o tym, czego technologia zastąpić nie może.

Szerzej o uroczystej mszy św., o otwarciu w Operze Wrocławskiej, szczegółach debat, przemówień, samych uczestnikach i wnioskach, jakie „litewscy" medycy przywieźli do kraju – w specjalnym reportażu w najbliższym wydaniu magazynowym „Kuriera Wileńskiego". ■

eprasa.pl bb8e24a6c2

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno"
06.50 „Studio Wilno"
07.15 S. „Agatka"
07.25 S. „Reksio"
07.35 „Jedzenie ma znaczenie"
08.00 „Polska od kuchni"
08.10 „Pięknie przyprawiONA"
08.25 „Zakochaj się w Polsce"
08.50 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem"
09.40 „Było, nie minęło"
10.05 „Z Historią na Ty"
10.25 „Całkiem niezła historia"
10.40 „Gra słów. Krzyżówka"
11.00 „Słownik polsko@polski"
11.30 „Po polsku"
11.33 S. „Agatka"
11.40 S. „Reksio"
11.55 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.20 S. „M jak miłość"
13.05 „Dobre historie"
13.30 „Info Wilno"
13.40 „Rozmowa Dnia"
13.55 „Gen miłosierdzia" film dok.
14.45 „Kulturalnie mówiąc"
15.10 „Panorama litewska"
15.20 „Zaginione – odnalezione"
15.35 „Krypton"
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego"
16.20 S. „Agatka"
16.30 „Program dla dzieci"
16.35 „Klan"
17.00 „Barwy szczęścia"
17.25 „Info Portal"
17.35 „Gra słów. Krzyżówka"
18.00 S. „Wiedźmin"
18.50 „Jesteśmy stąd"
19.00 „Info Wilno"
19.25 „Studio Wilno"
19.45 S. „Na sygnale"
20.10 „Panorama litewska"
20.20 „Program publicystyczny"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Mrok"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 „Rozmowa Dnia"
23.15 „Dobre historie"
23.35 „Notacje"
23.50 „Info Wilno"
00.15 „Studio Wilno"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Kancelaria prawnicza"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Katastrofy Litwy
22.30 S. „Obsesja Eve"
23.15 S. „Fargo"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet"
17.20 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 „Poważne sprawy"
20.00 „Hasło"
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
21.30 Wiadomości
22.30 „Nieobliczalny" thriller
00.15 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Okno na władzę"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Stworzone przez Čiurlionisa
14.00 Dajmy czadu!
15.10 S. „Dekady Diany"
15.35 S. dok. „Niezwyciężalni"
16.00 „1000 cudów świata" film dok.
17.00 Bez maski
17.45 S. „Dziedzictwo"
18.30 Historie rzeczy
19.30 S. „Dekady Diany"
20.30 „Czego nie mówić"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Sisi"
22.20 Niezapomniane Wilno
22.30 Odblaski
23.00 Dzień kultury

6.00 „La Maistas. Italija"
7.00 „Vytaro ferma"
8.30 „BEZ TABU"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Związani przeznaczeniem"
14.30 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „BEZ TABU"
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki"
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.30 „Paragraf 44" dramat
00.20 S. „Prawo i porządek"

BTV

6.00 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 „Poniżej pokładu"
9.30 S. „Kod"
10.35 S. „Mentalista"
11.30 S. „CSI. Nowy York"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Nowy York"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Strażnik" thriller
23.10 „Ostatnia szansa" thriller

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Litewski kocioł"
9.30 TV Wolność
10.30 „Lato na wzgórzu"
11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Pytanko
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 S. „Niekochani"
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Litewski kocioł"

VIASAT

05.00 S. „Chicago Fire"
06.55 S. „Alarm dla Cobra 11"
10.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów"
13.00 S. „Domek szczęścia"
14.00 „Dron"
15.00 S. „Chicago Fire"
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
21.00 „Renegaci" thriller
23.00 S. „Yellowstone"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"

eprasa.pl bb8e24a6c2

10.00 „Pierwsze randki"
11.00 S. „Górscy ratownicy"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.40 S. „Specjalistka"
23.55 S. „Komisarz Dupin"

TVP 1

06.45 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Kościół z bliska"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Zaraz wracam"
10.00 S. „Ranczo"
11.00 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Dzikie Indie" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Sekielski wieczorową porą"
23.10 „Zmiana pasa" film fab.

TVP KULTURA

07.05 „Tygodnik Kulturalny"
07.55 „Wydarzenie aktualne"
08.20 „Rawhide" western
09.20 „Porozmawiajmy szczerze"
10.00 S. „Kolumbowie"
11.20 „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową" dramat
13.10 „Zina widzieć" film dok.
14.10 S. „Kosmos 1999"
15.15 „Dekalog" film fab.
16.25 „Przez łzy do szczęścia" dramat
18.05 S. „Kolumbowie"
19.15 „W poszukiwaniu dobrego filmu"
19.55 „Rawhide" western
21.00 „Wstęp do spektaklu"
21.05 „Teatroteka"
22.15 „Podróż Felicji" dramat
00.20 „Gdyby ulica Beale umiała mówić" film fab.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Pożyteczni.pl"
08.00 „Rączka gotuje"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.35 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Młodzież kontra, czyli pod ostrzałem"
15.50 „Polacy Światu"
16.00 Serwis Info
16.10 „Kulturalni"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Panorama"
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stulecie Winnych"
22.20 S. „Ojciec Mateusz"
23.15 „Żwirko i Wigura. 15 dni chwały" film dok.
00.15 Panorama

TVP HISTORIA

07.15 „Był taki dzień"
07.19 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
07.25 „Słownik polsko@polski"
07.50 „Fake czy historia?"
08.25 „Na Tropach Historii"
09.25 S. „Dom"
11.05 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
11.55 „Na bitewnym szlaku"
12.20 „Mateczki"
13.10 „Największe wycieczkowce świata" film dok.
14.05 „Zeldowicz. Teoria spalania i detonacji" film dok.
14.50 „Flesz historii"
15.10 S. „Dom"
16.30 „Habdank" film dok.
17.10 S. dok. „Sensacje XX wieku"
18.40 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
18.50 S. „Wojenne dziewczyny"
19.30 „Czas pieniądza"
19.50 S. dok. „Odnaleźć Zaginione"
20.15 S. dok. „Historia Polski"
21.00 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
21.10 S. „Zatoka szpiegów"
21.55 S. dok. „Kroniki Hitlera"
22.45 „Piosenką przez historię"
22.55 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"
23.50 „Droga do morza" film dok.
00.30 „Piosenką przez historię"
00.35 S. dok. „Sensacje XX wieku"

TRWAM

00:10 S.O.S. dla Ziemi Świętej
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady naukowe
06:30 Muzyczne chwile
06:45 Wyrwani z ulicy
07:30 Polskie ślady na Łotwie
08:15 "Gorzki to chleb jest polskość" Cyprian Kamil Norwid
08:55 Nowenna pojednania z Matką Bożą z La Salette
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Lecz ludzi dobrej woli jest więcej
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:30 Jej misja trwa
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Podhalański Ogień
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Post Scriptum
15:55 My trzymamy z Bogiem
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Nowenna pojednania z Matką Bożą z La Salette
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Solidarność narodziny Wolności
23:15 Głos serca

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl bb8e24a6c2

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno"
06.50 „Studio Wilno"
07.15 „Zwierzaki Czytaki"
07.25 „Program dla dzieci"
07.35 „eMOCje"
07.55 „Rączka gotuje"
08.25 S. dok. „Dzika Polska"
08.50 „Kwiatki Polskie duże"
09.35 „Było, nie minęło"
10.00 „Z Historią na Ty"
10.20 „Całkiem niezła historia"
10.35 „Gra słów. Krzyżówka"
10.55 „Powiedz to po polsku"
11.00 „Słownik polsko@polski"
11.25 „Zwierzaki Czytaki"
11.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?"
11.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.20 S. „M jak miłość"
13.05 „Ex Libris"
13.30 „Info Wilno"
13.40 „Rozmowa Dnia"
13.55 „Ryszard Szurkowski – wyścig przez życie" film dok.
14.50 „Niedziela z... Barbarą Wrzesińską"
15.30 „Jak to działa"
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego"
16.20 „Zwierzaki Czytaki"
16.35 „Klan"
17.00 „Barwy szczęścia"
17.25 „Info Portal"
17.35 „Gra słów. Krzyżówka"
18.00 S. „Kres niewinności"
18.45 „Notacje"
19.00 „Info Wilno"
19.25 „Studio Wilno"
19.50 S. „Na sygnale"
20.10 „Portrety wileńskie"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Stulecie Winnych"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 „Rozmowa Dnia"
23.10 „Ex Libris"
23.30 „Portrety wileńskie"
23.45 „Info Wilno"
00.10 „Studio Wilno"
00.30 „Było, nie minęło"
00.55 „Pożyteczni.pl"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 Doroczne wystąpienie przewodniczącego Komisji Europejskiej
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?"
22.30 S. „Obsesja Eve"
23.15 S. „Fargo"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet"
17.20 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 „Poważne sprawy"
20.00 „Šeškinės 20"
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach"
21.30 Wiadomości
22.30 „Paradise City" thriller
00.25 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Żyć na wsi jest dobrze"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Balet „Zostawiona"
15.10 S. „Dekady Diany"
16.00 „1000 cudów świata" film dok.
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 (Nie)emigranci
19.30 S. „Dekady Diany"
20.30 „Czego nie mówić"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Koncert
23.00 Tomas Venclova na Targach Książki w Wilnie 2020
23.30 S. „Marie Antoinette

6.00 „Zagroda marzeń"
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki"
8.30 „BEZ TABU"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Związani przeznaczeniem"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 „BEZ TABU"
20.00 „KK2"
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.30 „Za linią wroga II: Oś zła" film fab.
00.40 S. „Prawo i porządek"

BTV

6.10 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Poniżej pokładu"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 „CSI. Nowy York"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 „Orły lombardu"
18.30 TOPLYGA Mistrzostwa piłki nożnej
21.00 „Bad Boys" film fab.
23.25 „Strażnik" thriller

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Moje miejsce"
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Lato na wzgórzu"
11.30 „Litwa na żywo"
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 „Lato na wzgórzu"
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

6.00 S. „Chicago Fire"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
10.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
11.00 „O nas i rodzinie Kazlauskasów"
13.00 S. „Domek szczęścia"
14.00 „Dron"
15.00 S. „Chicago Fire"
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe"
21.00 „Brudna sprawiedliwość" thriller
23.00 S. „Yellowstone"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 „Pierwsze randki"
11.00 S. „Górscy ratownicy"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 „Pierwsze randki"

eprasa.pl bb8e24a6c2

19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.55 S. „Specjalistka"
23.55 S. „Grzesznica"

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Zaraz wracam"
10.00 S. „Ranczo"
11.00 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
14.00 „Dzikie Indie" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Nawrót depresji gangstera" komedia
23.55 „Zabójcze roboty: przyszłość wojny" film dok.

TVP KULTURA

07.40 „Wydarzenie aktualne"
08.10 „Którędy po sztukę"
08.20 „Rawhide" western
09.25 „Tamte lata, tamte dni"
10.00 S. „Kolumbowie"
11.10 „Dekalog" film fab.
12.20 „Profesor na drodze" film fab.
13.35 „Arnold Schönberg – kontrowersyjny wizjoner" film dok.
15.15 „Alternatywy 4" komedia
16.30 „Cesarskie cięcie" komedia
18.10 S. „Kolumbowie"
19.15 „Kolekcja – Edward Krasiński"
19.30 „Informacje kulturalne"
19.55 „Rawhide" western
21.00 „Żeby nie było śladów" dramat
23.45 „Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz?" film dok.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Stulecie Winnych"
14.05 S. „Stawka większa niż życie"
15.00 Niezwykłe miejsca
15.10 „Turystyczna jazda"
15.25 Kiedyś to było...
16.00 Serwis Info
16.10 „Lena na Kaukazie"
16.40 „Między pamięcią a zapomnieniem"
17.05 „Moda na język polski"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Kazachstańska Odyseja"
19.45 Panorama
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Życie nad rozlewiskiem"
23.10 „Rozmowy (nie)wygodne"
23.45 „Polscy szpiedzy"

TVP HISTORIA

06.25 „Był taki dzień"
06.29 „Słownik polsko@polski"
06.55 „Fake czy historia?"
07.30 „Było, nie minęło"
07.50 „Wojownicy czasu"
09.30 S. „Dom"
11.10 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
11.15 „Pod Nowym Dębskiem padł... 16 września 1939" film dok.
11.40 „Tajemnice samolotów prezydenckich" film dok.
12.35 S. dok. „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze"
12.55 „Był taki dzień"
13.00 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
14.00 S. dok. „Kroniki Hitlera"
14.50 „Niezwykłe historie BiałoCzerwonych"
15.10 S. „Dom"
16.45 „Był taki dzień"
16.50 S. dok. „Sensacje XX wieku"
18.00 „Koło historii"
18.30 S. „Wojenne dziewczyny"
19.15 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
19.20 „Ex Libris"
19.40 „Fake czy historia?"
20.15 „Pułkownik Dąbek. Obrona Gdyni 1939" film dok.
21.10 S. „Zatoka szpiegów"
21.55 „Polskie Termopile" film dok.
22.40 „Portrecista" film dok.
23.30 „Polska i świat z historią w tle"
23.50 „Na północ od piekła" film dok.
00.45 S. dok. „Sensacje XX wieku"

TRWAM

00:05 Żyłem obok świętego
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:30 Dzieci Andersa – Powrót do Afryki
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Nowenna pojednania z Matką Bożą z La Salette
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Historia krzyża na Tarnicy
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Życie jest piękne
16:00 Lasy bagienne
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Nowenna pojednania z Matką Bożą z La Salette
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Tylko prawda was wyzwoli. Ks. Jerzy Popiełuszko

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl bb8e24a6c2

ZWIĄZEK POLAKÓW NA LITWIE

Wileński Rejonowy Oddział

zaprasza do **Niemenczyna**
na

„DOŻYNKI WILEŃSZCZYZNY”

Impreza dożynkowa odbędzie się
w niedzielę, 20 września 2026 r.
Uroczyste otwarcie dożynek o godz. **14.00**
na Estradzie Leśnej przy Gimnazjum
K. Parczewskiego w Niemenczynie

W PROGRAMIE:

- Błogosławienie plonów i uczestników dożynek;
- Prezentacja wiejskich zagród dożynkowych;
- Podziękowanie dla rolników, gospodyń i gospodarzy zagród;
- Świąteczny koncert zespołów z Wileńszczyzny;
- Około godz. 16.30 wystąpi zespół estradowy „Wiza” z Podbrodzia.

PARTNERZY MEDIALNI:

NASZA GAZETA · TYGODNIK WILEŃSZCZYZNY · KURIER WILEŃSKI · L24.lt · Wilnoteka.lt · TVP WILNO

„Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku”

eprasa.pl bb8e24a6c2

25 września (piątek), godz. 17:00
ZAPRASZAMY NA WYKŁAD „PSYCHOSOMATYKA: PSYCHE – DUSZA, SOMA – CIAŁO”.

Wykład jest przeznaczony dla wszystkich, którzy chcą lepiej poznać siebie, zrozumieć wzajemne oddziaływanie ciała i emocji oraz bardziej świadomie dbać o swoje zdrowie. Można zadawać pytania dotyczące osobistych problemów.

Wykładowca: licencjonowany specjalista Marius Jatulis
Adres: Biblioteka w Nowej Wilejce (Gerovės g. 1)

KLION UAB

Autoserwis Klion szuka ślusarzy-mechaników. Firma o stabilnej długiej historii. Praca w przyjaznym kolektywie. **Wypłata od 1200 do 3500 euro, procent od wykonanych prac, do 50 proc.**
Kontakt: +370 685 040 80, info@klion.lt.

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników. Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.
Tel. 0 679 14150

Sprzedaj las (do 16 000 € za hektar) **DROGO**
Konsultacja i wycena bezpłatna!
+370 659 99929

KUPUJEMY LASY
DOJRZAŁE, MŁODE, NA DREWNO, PORĘBY, ZIEMIĘ, ZAGRODY W CAŁEJ LITWIE
TEL. 0 676 41 155

Bezpłatna (finansowana przez państwo) dzienna pomoc społeczna w domu w rejonie wileńskim.
www.sidabronamai.lt, tel. +370 670 068 68

18, 19, 20 września
ZAPRASZAMY NA TRADYCYJNĄ JESIENNĄ WYSTAWĘ-KIERMASZ
„Lietuvos žiedai”
w OGRODZIE BOTANICZNYM Uniwersytetu Wileńskiego
Vilnius, ul Kairėnų 43,
tel. +370 689 17 442

eprasa.pl bb8e24a6c2

Wyspa, na której panuje luksusowa cisza

Najcichszą wyspą na świecie okazała się wyspa Stewart Island w Nowej Zelandii. Znajduje się tu ok. 20 tys. rzadkich ptaków kiwi. Oznacza to, że liczba lokalnych ptaków przewyższa liczbę ludzi w stosunku ok. 40 do 1.
Na wyspie nie ma głównych dróg, dzięki czemu jej 280 km szlaków pieszych, lasów i zacisznych zatok jest wolne od hałasu. Znajduje się tu również Międzynarodowe Sanktuarium Ciemnego Nieba, czyli specjalny obszar z naturalnie ciemnym niebem i ochroną przed zanieczyszczeniem światłem. Wyspa jest zatem idealnym miejscem do obserwacji gwiazd.
Fot. Magnific.com

Najkrótszy na świecie lot pasażerski

Najkrótszy lot na świecie, obsługiwany przez szkockie linie lotnicze Loganair, łączy wyspy Westray i Papa Westray, które oddziela zaledwie 2,7 km wód Morza Północnego. Oficjalnie czas podróży wynosi 90 sekund, jednak przy sprzyjających warunkach samolot pokonuje trasę w 53 sekundy. Księga Rekordów Guinnessa uznaje to połączenie za najkrótszy regularny lot komercyjny na świecie.
Lot jest ważnym elementem życia mieszkańców. Westray liczy ok. 600 mieszkańców, podczas gdy na Papa Westray mieszka mniej niż 100 osób. Połączenie lotnicze umożliwia szybki dostęp do pracy, opieki medycznej i innych usług.
Wielu może zadawać sobie pytanie: dlaczego nie wybudowano mostu lub nie korzysta się z promu? Odpowiedź tkwi w specyfice lokalnych warunków pogodowych. Szkocka pogoda bywa wyjątkowo kapryśna — silne wiatry, częste mgły i gwałtowne zmiany aury sprawiają, że transport morski jest często niemożliwy lub niebezpieczny.

Szampan może stać się mocny jak nigdy

Producenci szampana po raz pierwszy w historii otrzymali zgodę na zwiększenie zawartości alkoholu. Dotychczasowy limit alkoholu w musującym winie z Szampanii wynosił 13 proc. Teraz został on podniesiony do 15 proc. To efekt ekstremalnych upałów we Francji.
Przedstawiciele branży poinformowali, że producenci wina mogą tymczasowo wytwarzać szampana o zawartości alkoholu do 15 proc., czyli powyżej limitu 13 proc.
Ekstremalne upały i susza spowodowały, że winogrona miały w tym roku wyjątkowo wysoki poziom cukru. Drożdże przekształcają cukier w alkohol podczas fermentacji.
Fot. Magnific.com

Fotomigawka

Gdy Posejdom zmusza cię do kardio podczas maratonu **Fot. Orestas Gurevičius, ELTA**

eprasa.pl bb8e24a6c2